

**Dzień**10 stron  
cena 10 gr**Pomocza****ORAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —**REDAKCJA:** Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-74 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 i. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.**Ożywiona gra dyplomatyczna Niemiec****Po raidzie bałkańskim wizyty w Londynie i Paryżu**

Rzym, 17. 6. (PAT). Virginio Gayda, omawiając zapowiedzianą wizytę min. Neuratha w Londynie, stwierdza, że pomiędzy Anglią i Niemcami znajdują się na porządku dziennym następujące doniosłe zagadnienia: kwestia hiszpańska, nowy pakt lokarneński, a ponadto zagadnienie niemieckich zbrojeń powietrznych i morskich oraz sprawa niemieckich rewindykacji kolonialnych, która została przez Rzeszę wyraźnie postawiona na płaszczyźnie europejskiej i nadal jej kwestią otwartą.

Sprawę tę, pisze Gayda, z którą związana jest godność narodu niemieckiego, Anglii stała się obecnie kierując ją na tory ogólnej dyskusji o lepszym rozdziale surowców. Londyńska wizyta min. Neuratha — ciągnie dalej Gayda — zachęca do niebezpiecznej wagi, ale błędem byłoby dopatrywać się w niej możliwości większych zmian w polityce europejskiej.

Paryż (PAT). Uwaga kół dyplomatycznych Paryża nadal zajęta jest przebiegiem wizyty szefa sztabu Reichswehry gen. Becka, jak również w związku z tym informacjami na temat wizyty min. Neuratha w Londynie. Głównym wypadkiem dnia było przyjęcie na cześć gen. Becka wydane przez attache wojskowego ambasady Rzeszy, które zgromadziło wyłącznie przedstawicieli francuskich sfer wojskowych z gen. Gamelin na czele.

**Zgon wybitnego powstańca wielkopolskiego**

Poznań, 17. 6. (PAT). W Szamotułach zmarł w wieku 51 lat ś. p. por. rez. P. Sowa, b. dowódca czarnoksięskiej kompanii powstańców wielkopolskich.

W czasie powstania zmarły z małą garstką powstańców, ocalił Czarnków przed najściem Niemców.

**Bela Kun rozstrzelany w Moskwie**

Rzym, 17. 6. (PAT). Agencja Stefani donosi z Budapesztu, że według nadeszłych tam wiadomości, b. dyktator komunistyczny na Węgrzech Bela Kun został rozstrzelany w Moskwie po uznaniu go za uczestnika akcji, prowadzonej przeciwko Staliniowi.

**Samoloty hiszpańskie bombardowały włoski statek**

Gibraltar, 17. 6. (PAT). Do portu zawinął parowiec włoski „Madda”. Kapitan statku oświadczył, że gdy parowiec był na wysokości Oras dwa rządowe samoloty hiszpańskie zrzucały nań ok. 30 bomb, które jednak chybiły celu. Następnie samoloty ostrzeliwały statek ogniem karabinów maszynowych. Ofiar w ludziach nie było, choć pozostały ślady około setki kul.

„Madda” — parowiec o pojemności 5080 ton wiózł z Sudanu do portu w Glasgow ładunek zboża i bawełny.

W dotychczasowym programie pobytu gen. Becka poza wizytami czysto wojskowymi przewidziane jest tylko jedno spotkanie jego z przedstawicielami rządu, a mianowicie wizyta u min. Daladiera.

Prasa nadal szeroko komentuje wizytę niemieckiego szefa sztabu, wyrażając sceptycyzm co do możliwości konkretnych wyników wizyty. „Oeuvre”

donosi, jakoby gen. Beck ma przedstawić podczas rozmów w Paryżu projekt ograniczenia zbrojeń przez utrzymanie ich na dotychczasowym poziomie.

Paryż, 17. 6. (PAT) Szefa sztabu głównego armii niemieckiej gen. Becka w dniu dzisiejszym podejmować będzie śniadaniem gen. Gamelin, jutro zaś odbędzie się wielkie przyjęcie w ambasadzie niemieckiej.

**Przyjazd sen. gen. Andrzeja Galicy do Torunia****na zebranie organizacyjne organizacji wiejskiej O. Z. N.**

Wczoraj, w czwartek przybył do Torunia senator gen. Andrzej Galica, przewodniczący organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Gen. Galica weźmie udział w zebraniu organizacyjnym organizacji wiejskiej O. Z. N., które odbędzie się 19 bm. w Toruniu w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Na zebraniu gen. Galica wygłosi

przemówienie programowe oraz zamianuje kierowników obwodów wiejskich O. Z. N. na terenie województwa pomorskiego.

Przebieg zebrania transmitowany będzie przez rozgłośnię Polskiego Radia w sobotę dnia 19 czerwca rb. o godzinie 15—15,45.

**Zdrowy odruch społeczeństwa przeciw trwonieniu polskich pieniędzy w kasynie sopockim**

Wczoraj na ulicach Gdyni rozlepiono plakaty, których treść w sposób ostro potępia obywateli polskich uczęszczających do kasyna gry w Sopotach i wzywa do zaprzestania marnotrawienia pieniędzy w sopockiej jaskini hazardu.

Plakaty te są zdrowym odruchem społecznym i niewątpliwie zapoczątkują szerszą akcję, mającą na celu powstrzymanie lekkomyślnych Polaków od wywożenia i przegrywania w Sopotach milionowych sum, tak potrzebnych w kraju.

Plakaty stwierdzają, że za przegrywane w Sopotach pieniądze możnaby

dozbroić armię, zbudować szkoły i zmniejszyć bezrobocie. W treści znajduje się również wezwanie do władz, aby przeciw marnotrawcom mienia polskiego zastosowały represję.

Zaznaczyć należy, że w ostatnim czasie jest to już druga samorządna akcja społeczeństwa w Gdyni. W pierwszym wypadku chodziło o pastora z Orłowa, Kuskego, o czym pisaliśmy już. Jest rzeczą godną uznania, że społeczeństwo na wybrzeżu samorzutnie reaguje na przejawy różnego rodzaju szkodnictwa publicznego i wykazuje w walce z nimi tyle inicjatywy.

**Przed wizytą królewską w Polsce**

Królowi Karolowi II i Wielkiemu Wojewodzie księciu Michałowi towarzyszyć ma — jak donoszą z Bukaresztu — świta, złożona z 10 osób.

Świtę tworzą: marszałek dworu królewskiego, ochmistrz dworu, szef urzędu marszałkowskiego, kapelan pałacowy, wychowawca królewicza, adiutant króla i adiutant królewicza, dwaj oficerowie do zleceń i dyrektor pociągu królewskiego.

Wraz z królem przybędą minister spraw zagranicznych p. Antonescu, podsekretarz stanu do spraw uzbrojenia w ministerstwie obrony narodowej gen. Glatz oraz szef gabinetu min. spraw zagranicznych Ioanida.

Program pobytu króla sprzymierzonej Rumunii przewiduje poza wizytą w Warszawie wyjazd do Poznania, do Gdyni i do Krakowa.

Przygotowania do przyjęcia w stolicy szybko postępują naprzód.

**P. Prezydent R.P. członkiem honorowym rumuńskiej Akademii Umiejętności**

Bukareszt, 17. 6. (PAT) W najbliższych dniach odbędzie się w rumuńskiej Akademii Umiejętności pod przewodnictwem jej prezesa prof. uniwersytetu Lapedato, uroczyste posiedzenie, celem uczczenia Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego i dokonania jego wyboru na członka honorowego rumuńskiej Akademii.

**Plenum Senatu w poniedziałek**

Warszawa, 17. 6. (PAT) P. marszałek Prystor zwołał plenarne posiedzenie Senatu na poniedziałek, dnia 21 bm. na godz. 11 przed południem.

Porządek dzienny przewiduje debatę nad projektami ustawy o zmianie ustawy z dn. 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich oraz o Polskiej Akademii Literatury.

**Niemiecka ekspedycja himalajska cudem uszła śmierci**

Bombaj, 17. 6. (PAT) Niemiecka ekspedycja himalajska, która zamierza zdobyć szczyt Nanga Parbat, cudem uszła śmierci pod lawiną lodową, która spadła ze szczytu Nanga Parbat nieomal u ich stóp.

Ekspedycja założyła drugi obóz na wysokości 16.080 stóp.

**Fortyfikacje „Żelaznego pasa” zawiodły na całej linii****Upadek Bilbao przesądzony**

Walencja, 17. 6. (PAT). We czwartek przed południem oddziały 5-tej i 6-tej brygady, znajdujące się o 3 klm. na północ od centrum Bilbao, nawiązały łączność z kolumną, operującą na wybrzeżu. Po przerwaniu fortyfikacji „żelaznego pasa” przeciwnik nie stara się już bronić swych pozycji na wybrzeżu i wycofuje się, o ile droga odwrotu nie jest jeszcze odcięta. Wojska powstańcze stoją już u granic miasta.

Kole rządowe odczuły boleśnie wi-

domości o klęskach na froncie baskijskim. Liczono tam bardzo na otaczające Bilbao fortyfikacje „żelaznego pasa”. Fortyfikacje te, zbudowane pod kierownictwem specjalistów zagranicznych, były jakoby prawdziwym arcydziełem sztuki wojennej.

Sewilla, (PAT). Gen. Queipo de Llano oświadczył w swym przemówieniu w odpowiedzi „niecierpliwym”, którzy nie mogą się doczekać zajęcia Bilbao, że wobec szybkiego posuwania się wojsk po-

stańców, dużo czasu muszą oddziały poświęcić oczyszczaniu terenu górskiego. General wspominał o tym, że do obozów koncentracyjnych skierowano w ostatnich dniach około 10.000 jeńców.

Upadek Bilbao jest przesądzony. Wojska powstańcze stoją już na przedmieściach miasta, które będzie zajęte w chwili gdy dowództwo uzna to za potrzebne.

# Czwarty dzień procesu Doboszyńskiego Poszkodowani świadkowie żydowscy przed sądem

Kraków (PAT). W czwartym dniu procesu przeciwko Doboszyńskiemu zeznawali przeważnie świadkowie poszkodowani kupcy żydowscy z Myślenic na okoliczności przebiegu demolowania i plądrowania, którego dopuścili się dywersanci w czasie najścia na Myślenice w szeregu sklepów żydowskich z towarami spożywczymi, skórą, szkłem, konfekcją męską itd.

Świadkowie, po złożeniu przysięgi, opisu obraz zniszczenia, jakiego dokonali dywersanci oraz wymieniają wysokość poniesionych strat.

Rozalia Goldsteinowa, właścicielka sklepu porcelany, zeznaje o całkowitym zniszczeniu jej towarów. Michał Emmer opowiada, jak spalono jej towar lokciowy, znajdujący się na wozie, którym miała jechać na jarmark. Dalej zeznają Olga Weinmann, właścicielka sklepu skór, Hirsch Estreich, właściciel sklepu z glinianymi garnkami oraz Ożjasz Blumenstock, który opowiada o zniszczeniu jego sklepu z ubraniami. Towary zostały podpalone. Część towarów wyrzucono na ulicę i również podpalono. Z trudnością udało mu się pożar ugasić, jednakże towar został zniszczony.

Józef Zauker, który z okna i piętra domu na Rynku obserwował przebieg wypad-

ków, widział, jak niszczone i plądrowano sklepy.

Jeden z dalszych świadków Tomasz Pionka stwierdza, iż był członkiem Stronnictwa Narodowego. Na zbiórze w Chorowicach był obecny, jednakże w najściu na Myślenice nie brał udziału, gdyż był wysłany z prowiantem na furze. Prowiant ten odwiózł nad Rabę i złożył koło mostu.

Obrona zadaje świadkowi szereg pytań. Na jedno z nich świadek odpowiada, iż w tym czasie gdy Doboszyński w Skawinie

przeprowadzał agitację za niekupowaniem u Żydów, za Doboszyńskim chodziła żydowska bojówka. Poza tym słyszał, iż żydzi zamierzają pobić Doboszyńskiego. Twierdzi, że wyznaje idee, za które jest karany.

W związku z tym prokurator stawia mu szereg pytań, m. in. zapytuje, czy można usprawiedliwić ideą demolowanie sklepów żydowskich, napad na posterunek i szereg innych przestępstw popełnionych? Jak należy nazwać takie akty? — Świadek miesza się i nie umie na to znaleźć odpowiedzi.

## Prymas Polski jedną z najwybitniejszych postaci świętego kolegium

Rzym, 14. 6. (PAT). Agencja „Correspondenza” omawiając fakt nominacji kardynała Hlonda legatem papieskim na poznański kongres Chrystusa Króla zwraca uwagę, że arcybiskup gnieźnieński - poznański posiada od wieków tytuł legata papieskiego „legatus natus” i z tego powodu, nawet jeżeli nie jest kardynałem, ma prawo noszenia czerwonej sutanny. To też w danym wypad-

ku kardynał Hlond posiadać będzie podwójny tytuł legata: z urzędu i specjalnej nominacji Ojca Świętego.

Agencja podkreśla, że kardynał Hlond był niedawno legatem papieskim na kongresie eucharystycznym w Lublanie oraz stwierdza, że prymas Polski należy do najwybitniejszych postaci świętego kolegium.

## PAL ma liczyć 21 członków

Warszawa (PAT). W dniu wczorajszym komisja oświatowa Senatu pod przewodnictwem sen. B. Chrzanowskiego rozpatrywała nowelę do ustawy o szkołach akademickich oraz projekt ustawy o Polskiej Akademii Literatury.

W obradach komisji wziął udział p. minister WR i OP. prof. Świętosławski oraz podsekretarz stanu prof. Ujejski.

Komisja przyjęła nowelę do ustawy o szkołach akademickich w brzmieniu sejmowym wraz z poprawkami sen. Petrażyckiego.

Projekt ustawy o Polskiej Akademii Literatury uchwalono ze zmianami, mianowicie: liczbę członków PAL podnosi się z 15 do 21 osób, oraz dotychczasowemu rozporządzeniu Rady Ministrów o Akademii Literatury nadaje się moc ustawową.

## JUZ JUTRO pierwszy odcinek nowej niezwykle ciekawej powieści

pióra Jerzego Mariusza Baylora

# CZCICIELE WOTANA

Akcja rozgrywa się na przemian w rokokowym pałacyku księżnej-Niemki, w małym domku gajowej i w kolonii niemieckiej pod Warszawą. Nić legendy o Złotej Kaczce Ostrogskich misternie wplata się w rzeczywistość. Związek Czcieli Wotana prowadzi swą potajemną działalność pod wodzą zażartego nordyka-nauczyciela. Intryga obfituje w niezwykle niespodzianki, budząc nieklamane zainteresowanie w czytelnikach.

## Wyrodny syn

### sprawcą podwójnego morderstwa w Poznaniu

POZNAŃ, 17. 6. (PAT). W wyniku energicznego śledztwa w sprawie chynego morderstwa, dokonanego onegdaj na osobach Augustyny Dertlowej i Ewy Figlarz przy ul. Mickiewicza, patrol policyjny ujął wczoraj w okolicy

miejsca zbrodni sprawcę zabójstwa. Jest nim SYN ZAMORDOWANEJ EWY FIGLARZ, 18-letni Florian Figlarz, z zawodu leśnik.

Zbrodniarz został osadzony w więzieniu.

## Ciechocinek — Cieplica

Uzdrowisko dla dzieci

Każdy ojciec i matka, mający dziecko warte, cierpiące na reumatyzm, zły, gruźlicę kostno-stawową lub gruźlicę chłonnych — winni wiedzieć że Ciechocinek — Cieplica posiada jedno z najlepszych w Polsce Sanatoriów dziecięcych św. Tadeusza, w którym pod specjalną opieką lekarską leczy się wspomniane cierpienia u dzieci.

Korzystają one z kąpieli solankowych, masażu, dlatermi itd.

Dyrektorem Zakładu jest dr. Piotr Wiczorkiewicz.

Oplata dzienna (całkowite utrzymanie, opieka lekarska i wszystkie potrzebne zabiegi) wynosi 5 zł dziennie.

Za dzieci pracowników państwowych, posiadających urzędową kartę skierowania lekarskiego. Skarb Państwa płaci 75 proc. należności. Najkrótszy okres leczenia wynosi 6 tygodni.

Sanatorium zawsze przepelnione w głównym sezonie cieszy się wielkim uznaniem i posiada małych kuracjuszy (6—14 lat) z całej niemal Polski.

Zakład obliczony na 150 dzieci okolony jest ogrodami i laskiem sosnowym; posiada przestronne sypialnie, werandę, skanalizowane toalety itd. Informacji udziela Sanatorium św. Tadeusza, Ciechocinek, ulica Xsiejcia Józefa Pomiatowskiego.

## Z prac organizacyjnych organizacji wiejskiej OZN

Warszawa (PAT). Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie odbędą się zjazdy okręgowe organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w następujących miejscowościach: w dniu 27 bm. w Stanisławowie, w dniu 29 bm. w Tarnopolu, w dniu 4 lipca w Lublinie, w dniu 11 lipca w Warszawie, w dn. 18 lipca we Lwowie, w dniu 25 lipca rb. w Łodzi i w dniu 1 sierpnia w Wilnie.

## Ferd. Goetel kierownikiem działu kultury i sztuki OZN

Warszawa (PAT). Dowiadujemy się, że szef Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Adam Koc powołał znanego literata członka Polskiej Akademii Literatury p. Ferdynanda Goetla na stanowisko kierownika działu kultury i sztuki Obozu Zjednoczenia Narodowego.

## Prawa autorskie do dzieł śp. Wyczółkowskiego

przelane na miasto Bydgoszcz

Wdowa po najznajmniejszym malarzu polskim śp. prof. Leonie Wyczółkowskim p. Franciszka Wyczółkowska, która przed kilku tygodniami złożyła Muzeum Miejskiemu m. Bydgoszczy wspaniałą ilość królewski dar w postaci spuścizny artystycznej po sławnym Jej Mężu, zadokumentowała ostatnio po raz wtóry sentyment, jaki żywi dla pięknego grodu nadbrzeżnego tak ukochanego przez zmarłego mistrza barw.

Oto czcigodna p. Wyczółkowska przelała na m. Bydgoszcz prawa autorskie związane z dziełami śp. Leona Wyczółkowskiego. Odnosny akt cesyjny podpisali w dniu 11 bm. w Gościńradzu imieniem Bydgoszczy prezydent p. Barciszewski i wiceprezydent Spikowski oraz w imieniu spadkobierców p. Franciszka Wyczółkowska i nadleśniczy Szulistański z Żołędowa.

W ten sposób zezwolenie na reprodukcję wszystkich dzieł pozostałych po nieodżałowanej pamięci artyście malarzu udzielić odtąd będzie Muzeum Miejskie w Bydgoszczy.

## Zawodnicy polscy wyjechali do Brukseli na zawody balonowe o puchar Gordon Bennetta

W środę pociągiem paryskim odjechali do Brukseli zawodnicy, którzy reprezentować będą Polskę w zawodach balonowych o puchar Gordon Bennetta.

W osobnym przedziale pociągu zajęli miejsca kpt. Janusz, kpt. Burzyński, oraz kpt. Hynek — piloci naszych trzech balonów i ich pomocnicy inż. Krzyżkowski, p. Kobylański i inż. Janik.

Onegdaj wysłano z Warszawy 3 powłoki balonów LOPP, Polonia II i Warszawa II, wraz z kosztami i pełnym ekwipunkiem. Balonami opiekują się trzej „szykowacze”, którzy w Brukseli będą pomagali przy przygotowaniach balonów do startu.

Kierownik ekipy ppłk. Wolszlegier opuścił Warszawę już w sobotę.

Zawody tegoroczne będą specjalnie ciekawe ze względu na możliwość zniesienia balonów nad Hiszpanię.

Możliwym jest również, iż finał zawodów rozegra się nad Polską (o ile będzie wiał wiatr zachodni).

W niedzielę o godz. 18 balon LOPP jako pierwszy wznieśnie się w powietrze.

## Z ostatniej chwili

### Odrzucenie przez bezrobotnych umowy zawartej przez ich delegację

Grudziądz. W dniu wczorajszym po południu o godz. 18 odbyły się na Ratuszu pertraktacje między zarządem miejskim a delegacją strajkujących bezrobotnych w wyniku których delegacja podpisała umowę, zawierającą znacznie korzystniejsze warunki dla bezrobotnych niż dotychczas. Jak się jednak w ostatniej chwili dowiadujemy, strajkujący zawartej przez swoją delegację umowy nie przyjęli, wskutek czego strajk trwa dalej.

Stanowisko bezrobotnych, którzy nie podporządkowali się warunkom umowy, zawarłej przez wybraną przez nich delegację do wodzi, że wśród strajkujących działają elementy dążące do przedłużenia strajku z oczywistą krzywdą dla samych strajkujących.

## B. królowa hiszpańska w opałach finansowych

Nowy Jork (PAT). Prasa nowojorska donosi że z początkiem jesieni sprzedane tu będą na publicznej licytacji klejnoty prywatne królowej hiszpańskiej Wiktorii Eugenii, ocenione na przeszło 2 miliony dolarów. Królowa chce klejnoty sprzedać, ponieważ znajduje się w trudnościach finansowych. Między klejnotami tymi, posiadającymi bezcenną wartość dla zbieraczy, znajduje się krzyż ze szmaragdów, oceniony na 75.000 dolarów, swojego czasu ofiarowany przez królową Izabellę II hiszpańską żonie Napoleona III, cesarzowej Eugenii.

## „Zawisza Czarny” w drodze do Szwecji

Wczoraj wyruszył w podróż do Szwecji szkuner harcerski „Zawisza Czarny”. Z Gdyni „Zawisza” płynie do Visby, a jeśli dopisze pogoda, uda się również do Kalmaru. Załoga składa się z 52 żeglarzy, w tym 26 oficerów. Dowódcą żaglowca jest gen. Mariusz Zaruski.

## Bunt na torpedowcu hiszpańskim we francuskim porcie

Paryż (PAT). Hiszpański torpedowiec rządowy „Ciscar”, który przybył do portu La Rochelle ze stukilkudziesięciu uchodźcami z Bilbao, nie chciał wypuścić na ląd uchodźców przywiezionych przez siebie, załoga zaś torpedowca miała się zbuntować przeciw własnym oficerom.

W tym samym czasie wchodził do portu La Rochelle torpedowiec francuski „Audacieux”, na którego widok marynarze torpedowca hiszpańskiego zaczęli odstaniać działą i kierować je w stronę statku francuskiego. Po interwencjach władz portowych i władz cywilnych francuskich na torpedowcu hiszpańskim, załoga zgodziła się wypuścić część uchodźców, zatrzymała jednak ludzi zdolnych do noszenia broni.

## Komunikat meteorologiczny

Powietrze polarno-morskie, płynące z północnego zachodu, ogarnęło znaczny obszar Polski, wędrując w dalszym ciągu ku wschodowi. Pokryje ono w dniu dzisiejszym pozostałe dzielnice Polski i spowoduje tam dalszy wzrost zachmurzenia i deszcze.

Wczoraj o godz. 14 notowano: 9 stopni w Zakopanem, 11 w Katowicach, 12 w Krakowie, 14 w Warszawie, 15 w Gdyni i Poznaniu, 25 w Wilnie, 26 we Lwowie, a 27 w Łucku.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora: w zachodniej połowie kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami. W całym kraju chłodno. Umiarkowane i porywiste wiatry północno-zachodnie.

## Nowe oblicze wsi polskiej

W tych dniach ma się odbyć kongres Młodej Wsi. Patronat nad zjazdem objął Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz. Zjeżdżają młodzi reprezentanci wsi ze wszystkich zakątków kraju. Z Pomorza, Wielkopolski, Kujaw, z Podhala, z Mazowsza i tylu tylu innych miejscowości rozległej Rzeczypospolitej.

Sam fakt wielotysięcznego zjazdu, oraz że patronuje mu ideowy następca Wielkiego Budowniczego Polski, uzmysławia wyraźnie, jak olbrzymie znaczenie ma w obecnej naszej rzeczywistości zagadnienie młodego pokolenia wsi. Nie mał dwadzieścia lat mija od chwili wskrzeszenia państwa. W tym czasie wyrosło na wsi pokolenie, znające okres niewoli tylko ze słyszenia, z opowiadań starszych. Młodzież ta przeżywała lata niemowlęstwa wtedy, gdy po wskrzeszeniu Polski przyszło toczyć boje o jej granice, nie jest zatem nawet obciążona wspomnieniami grozy wojennej.

Mamy już zatem nową generację ludzi na wsi. Mamy warstwę młodzieży wiejskiej, której doznania są zgoła inne, niżli ich rodziciele — przedwojenne pokolenia włościan.

Wiemy, jak się w wolnej już Polsce układały stosunki polityczne na wsi. Chłop stał się przedmiotem przetargów partyjnych. Był w fantastyczny sposób wyzyskiwany, jako odskocznia w namiętnych walkach o władzę w państwie. Przerzucano go sobie po prostu z jednego ramienia na drugie; wpajano weń do kryterium partyjne i deprawowano psychicznie. Agitacja polityczna przenikała przede wszystkim na wieś, kaptując masy dla najróżnorodniejszych „programów” partyjnych: od zastojowo-białych po skrajnie czerwone. Zużyła się więc w tym rozgwarze, tej licytacji politycznej przedwojenna generacja włościańska. Trzeba to sobie dziś otwarcie powiedzieć, spoglądając trzeźwo na rzeczywistość.

Młode pokolenie wiejskie natomiast, to właśnie pokolenie powojenne, które dziś dobiega pełnoletności, przeżyło zupełnie inną ewolucję. Wtedy, gdy na wsi rozgorzały antagonizmy partyjno-polityczne, przeżywało ono lata dzieciństwa i nie uświadamiało sobie tych walk ich podłoża i znaczenia. Natomiast lata późniejsze przeżywało wśród okresu depresji gospodarczej, spadku cen produktów rolnych, pauperyzacji na wsi, rosnącego wciąż przeludnienia, zahamowania odpływu sił do miast, gdzie produkcja przemysłowa również się kurczyła.

To wszystko musiało na młode umyśle na wsi wywrzeć poważny wpływ, przeobrazić nastroje, skierować zainteresowania w innym kierunku, niż to czyniła starsza generacja.

Młodzież wiejska ma już dość politykierstwa. Napatrzyła się do woli jak to w roznamiętnieniu partyjnym zaprzepaszcza się najistotniejsze interesy narodu i państwa.

Dziś młodzież na wsi skupia się przede wszystkim dokoła zagadnień gospodarczych i kulturalnych, uważając słusznie problemy i antagonizmy partyjno-polityczne za przeżytek minionej i zamkniętej już epoki. Dziś dla niej ważniejszy jest warsztat pracy, niż laboratoria polityczne na wsi. Dziś właśnie ta młodzież krytykuje ojców, jako tych, co w wirach walk politycznych zmarnowali olbrzymie możliwości, jakich im dostarczał fakt, iż włościanstwo stanowi przeszło 70 proc. ludności państwa. I dziś główne zainteresowania tego młodego pokolenia idą w kierunku podniesienia kultury ogólnej wsi, w kierunku gospodarczej intensyfikacji pracy na roli, w kierunku doniosłego problemu przeludnienia, zdobycia dla milionów rzesz, właśnie dojrzewających, nowych warsztatów pracy.

Ta przemiana nastrojów na wsi, dokonująca się pod naciskiem młodzieży wiejskiej, całkiem już inaczej ustosunkowującej się do obecnej rzeczywistości i jej zadań — jest coraz wyraźniejsza i coraz bardziej pocieszająca z ogólnopaństwowego punktu widzenia. Bo przecież 70 proc. naszej siły zbrojnej — to młodzież wiejska; wielkie zagadnienie naszej obronności — to nie tylko materialne zbrojenia, ale również i duch, promieniujący z żołnierza. A jeśli uświadomimy sobie, że na stu żołnierzy siedemdziesięciu dostarcza wieś — to zro-

# Niemieckie apetyty na Bliski Wschód

## Spryt polityki brytyjskiej staje temu na przeszkodzie

Rząd Rzeszy niemieckiej gorączkowo poszukuje źródeł surowcowych na terenach Bliskiego Wschodu. Terenów tych jednak zazdrośnie strzeże Anglia.

Wielka Brytania znakomicie zdaje sobie sprawę z pragnień i zamierzeń niemieckich, a jak zwykle świetnie poinformowana Intelligence Service bacznie obserwując wojaże niemieckich mężów stanu po Bałkany i flirty tureckie, z matematyczną dokładnością szkicuje przed swymi mocodawcami dalszy rozwój wypadków.

W rezultacie — drogą efektywnych pozorów, a w rzeczywistości drobnych koncesyj Wielka Brytania znakomicie zabezpiecza się przed niespodziankami, jakie mogłyby spaść na państwo bardzo krótkowzroczne. Klasycznym przykładem niewątpliwego sprytu polityki brytyjskiej było udzielenie niezależności państwu o najstarszej nad basenem śródziemnomorskim kulturze — Egiptowi.

Zielona bandera Proroka wyzyła się czujnej opieki brytyjskich lwów i gryfów, Egipt stał się państwem suwerennym i jako takie, wszedł do Ligi Nar-

dów, bodajże na miejsce opróżnione przez również afrykańskie, ale mniej szczęśliwe cesarstwo Etiopii.

Umiejscowienie się Egiptu w Lidze Narodów ma swoją wymowę. Jest to bowiem w Genewie 5 z kolei państwo muzułmańskie i kto wie czy przy takim komplecie jak Turcja, Iran, Irak, Afganistan i Egipt nie można było stworzyć muzułmańskiej lub, jeśli kto woli: panarabskiej Ligi Narodów, gdyby to oczywiście szło po linii interesów Wielkiej Brytanii.

Bo tu właśnie, na tle wymienionych wyżej pięciu państw suwerennych uwypukla się w całej jaskrawości potęga imperium brytyjskiego, którego wpływ nieomal we wszystkich wymienionych państwach oficjalnie lub nieoficjalnie są dominujące. Można oczywiście mieć pewne zastrzeżenia co do ulegania tym wpływom ze strony tureckiej, ale i tu, gdybyśmy chcieli zgłębić politykę Albionu stosowaną wobec republiki Kemala Atatürka, znaleźlibyśmy niewątpliwie wiele elementów przemawiających za polityczną mądrością Wielkiej Brytanii. Niepodległość Egiptu, która państwu



Właściwa pasta do zębów!

Lśniaco-białe zęby

ODOLO

temu dała przede wszystkim zniesienie t. zw. kapitulacji, czyli przywilejów europejczyków posiadających w Egipcie własne sądy konsularne, w rzeczywistości na tym „szczegół” wyczerpuje się. Wszelkie inne ustępstwa w rzeczywistości nie posiadają większego ciężaru gantunkowego.

Port Aleksandrii pozostający nadal we władaniu Wielkiej Brytanii, to — panowanie tego mocarstwa we wschodniej połaci basenu śródziemnomorskiego. Kontrola kanału Sueskiego, to nie tylko ochrona Afryki brytyjskiej, ale przede wszystkim stalowy pancierz ochraniający najbardziej czuły układ nerwowy Wielkiej Brytanii — drogę do Indji.

W sumie: za stosunkowo nikłą koncesję w postaci skasowania przywilejów europejczyków, dotychczas dosłownie panów życia i śmierci w Egipcie, Anglia uzyskała kapitalne oparcie na najpoważniejszym dla niej odcinku śródziemnomorskiego, wyzbywając się jednocześnie w sposób sprytny bezpośredniego niebezpieczeństwa jakichkolwiek poważniejszych fluktuacji ruchu panarabskiego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że uregulowanie sprawy egipskiej, pozwoli Wielkiej Brytanii tym uważniej zająć się... Włochami, które zarówno na odcinku basenu śródziemnomorskiego, jak i krajów arabskich z dnia na dzień przekształcają się w coraz groźniejszego i coraz potężniejszego przeciwnika anglosaskich wyspiarzy.

## JUŻ ZA KILKA DNI

ciągnięcie I-szej klasy!

4312

Kto zatem nie posiada jeszcze losu, winien go natychmiast nabyć w szczęśliwej kolekturze

# KAFTALA

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 2

GDYNIA, 10. Lutego 5

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P. K. O. 304.761.

## KAFTAL TO SYNONIM SZCZĘŚCIA

## Jak wyglądają swobody Polaków w Niemczech

O podwójnej grze polityki niemieckiej w stosunku do Polski pisaliśmy i pisaczymy. Prasa niemiecka wciąż porównywa te „swobody”, jakimi się cieszy mniejszość polska w Niemczech, a rzekomo ciężką sytuację Niemców w Polsce. Rzecz prosta, że o nacisku ze strony państwa, dokonywanym równocześnie poprzez totalne,

wszecchojęmujące ustawodawstwo narodowo-socjalistyczne, nic nie mówię i nic nie piszę, traktując je jako rzecz samą przez się zrozumiałą i oczywistą.

Tymczasem właśnie działanie tego ustawodawstwa niemieckiego ludność polska odczuwa na sobie bardzo boleśnie. Nie ma dziedzin życia, gdzieby swoboda życia

Polaków w Niemczech nie była przez to ustawodawstwo ograniczona i krępowana, oczywiście nie w sposób drastyczny, ale... zgodny z literą obowiązującego prawa. Tam, gdzie prawo wyraźnie nie precyzuje stanowiska, którejsz ze stron, bywa ono z reguły interpretowane na niekorzyść Polaków.

Ostatnio jesteśmy znowu świadkami narastania nowej fali wystąpień antypolskich na terenie Niemiec, wystąpień skierowanych nie tylko przeciw ludności polskiej i jej przywódcom, lecz również przeciwko Polsce. Dużą uwagę poświęca się w chwili obecnej zagadnieniu polskiego posiadania na ziemi. Różnymi perfidnymi sposobami uciążliwa się Polaków nie tylko od zdobywania sobie nowego kawałka roli, ale wykorzystuje się każdą okazję, by Polaka zmusić do sprzedania dotąd przezeń posiadanej ziemi. Kilka jaskrawych z tego zakresu wystąpień zanotowano świeżo na Pograniczu Poznańskim, gdzie to władze państwowe (landrat i prezes rejencji) uznały wzięcie udziału przez Polaków w przetargu przymusowym obiektu rolnego za sprzeczne z interesem publicznym i nie zezwoliły na założenie przez nich wadium!

Niemcy deklamują wciąż o „swobodach” elementu polskiego w Niemczech. Sądzymy jednak, że ludność niemiecka w Polsce nie zgodziłaby się nigdy na zamianę swoich warunków życiowych na warunki w jakich żyją Polacy w Niemczech!

### Migawki sejmowe

## Za mało lekarzy — za dużo Żydów

Z racji debaty nad ustawą o Funduszu Kultury Nar. i Ustawą akademicką w Sejmie, podczas dyskusji wywiązał się następujący dowcipny dialog.

Gdy poseł Rubinstein w pewnym momencie przypomniał, że w dyskusji chodzi o Żydów, odpowiedział mu poseł Bakon:

zumiemy zarazem, jak olbrzymią rolę przywiązywać musimy do tego, jakie idee i hasła, jakie zadania i cele stawia sobie młode pokolenie wsi.

I dlatego każda praca, idąca w kierunku pomocy dla tego młodego pokolenia, wytworzenia dlań jak najbardziej pomyślnych warunków bytu, poparcia ich ambicji w kierunku dźwignięcia kultury ogólnej i gospodarczej wsi — jest pracą dla państwa i narodu, jest jedną z głównych przesłanek w podciągnięciu Polski wzwyż.

Ale w Brześciu nie ma Uniwersytetu.

Poseł Rubinstein: Generał Zeligowski jako wojskowy wie, że najlepszą defensywą jest ofensywa, ale metoda ta w granicach państwa jest niebezpieczna, zwłaszcza jeżeli się mówi o zjednoczeniu społeczeństwa.

Poseł Marchlewski: Społeczeństwa chrześcijańskiego!

Poseł Rubinstein: Życzę powodzenia w zjednoczeniu i cementowaniu społeczeństwa polskiego. Ale w interesie państwa leży aby zjednoczenie ogarnęło nas wszystkich, którzy tu żyjemy i zostaniemy.

Głosy: Zobaczymy, zobaczymy.

Poseł Rubinstein żali się jeszcze, że organizacje studentów żydowskich nie otrzymują pomocy np. koło medyków.

Głos: Za dużo jest lekarzy - Żydów.

Poseł Sommerstein: W Polsce jest za mało lekarzy.

Głosy: Ale Żydów za dużo.

N = odcinku gospodarczym

# Alarmy o nieurodzaju przedwczesne

Wskutek dużych mrozów w styczniu, i zimnego marca z ostrymi wiatrami tegorocznego okresu wegetacyjnego nie przedstawiały się zbyt pomyślnie. Bezsnieżna zima i upalne lato mogą fatalnie się odbić na tegorocznych urodzajach.

Jeżeli chodzi o oziminy (żyto i pszenica), to — jak wiadomo — wyszły one z zimy w stanie osłabionym, a przede wszystkim przeszły na zimno. Saletrowanie, o ile było stosowane wcześniej, znacznie poprawiło ich stan, natomiast zasilenie późne było mniej skuteczne, ponieważ skutkiem suszy saletra działała bardzo słabo. Susza i upały spowodowały zbyt szybkie dojrzewanie, można się więc spodziewać, że część ziarna nie wykształciła się należycie, dając duży procent poślada. Poza tym rolnicy będą odczuwali niezawodnie brak słomy.

Zboża jare (głównie owies i jęczmień) siano na wiosnę, bądź jako uprawy normalne, bądź jako zastępcze po przypadkach i zaoranych oziminach mogą także do pewnego stopnia uciec skutkiem suszy.

W początkowym okresie wiosny, zapowiadały się one zupełnie pomyślnie, może nawet lepiej niż przed rokiem. Ich obecny stan uległ pewnemu pogorszeniu. O ile susza będzie trwała jeszcze przez czerwiec, to ziarno, jako przedwcześnie dojrzałe, będzie zawierało dużo poślada, a plon słomy będzie oczywiście znacznie mniejszy od normalnego.

Okopowe zachowują się niejednakowo. Ziemiaki, stanowiące, jak wiadomo, podstawę żywienia ludzi i zwierząt na wsi, ucierpiały jak dotąd mało, ponieważ w początku wegetacji wymagały niewiele wilgoci. Ale już w drugiej połowie czerwca, a zwłaszcza w lipcu i sierpniu deszcze są konieczne. Gdyby więc i w drugiej połowie lata miała panować susza — groziłoby to poważną klęską, zwłaszcza że ziemiaki uprawiane są przeważnie na glebach lekkich, mało zasobnych w wilgoć. Buraki cukrowe już obecnie zaczynają odczuwać brak wilgoci.

Rośliny oleiste ozime, o ile nie przypadły w ziemię, ucierpiały stosunkowo mało, ponieważ dojrzejwią wcześniej, zwykle w końcu sierpnia. Dotyczy to więc ozimych rzepaku i rzepiku. Natomiast oleiste jare, jak len,

rzepak, rzepik mogą uciec poważnie, zwłaszcza len, którego wymagania w zakresie wody są duże. Jeżeli chodzi o warzywa, to skutkiem braku wody przy wysokiej temperaturze nie rozwijają się one należycie — stają się mniej delikatne i tykowane. Owoce jagodowe, jak truskawki, maliny i t. p. dają owoc ładny i trwały, ale mniejszy i w niewielkiej ilości. Również wszelkie inne owoce mogą być ładne i czyste, ale małe i w mniejszej ilości, przy czym znaczny procent będzie robaczywy.

W niepomyślnych warunkach znajduje się hodowla. Skutkiem suszy i upałów

pastwiska i łąki dadzą mało paszy i słomy.

Konieczny skutkiem niesprzyjającej zimy dadzą pierwszy pokos mały, drugi zaś skutkiem suszy może zawieść całkowicie.

Z dotychczasowych obserwacji wynika, że pas dotknięty katastrofalną suszą nie jest tak wielki, aby mógł już teraz wywrzeć decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków rolniczych po żniwach.

W chwili obecnej trudno przewidzieć, jak wpłynie przebieg wegetacji zbóż na sytuację w rolnictwie, tak, że alarmy o katastrofie nieurodzaju są do pewnego stopnia niezasadne i przedwczesne.

## Bilans Banku Polskiego za I-szą dekadę czerwca

W I-iej dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 2,0 mln. zł. do 414,5 mln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,9 mln. zł. do 41,4 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 14,2 mln. zł. do 563,3 mln. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 20,5 mln. zł. do 500,3 mln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami spadł o 4,9 mln. zł. do 28,3 mln. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 1,2 mln. zł. do 36,7 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu

obniżył się o 1,8 mln. zł. do 46,9 mln. zł.

Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy zwiększeniu, pierwsza o 8,9 mln. zł. do 235,9 mln. zł., druga zaś o 1,2 mln. zł. do 211,0 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 7,1 mln. zł. do 274,8 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — obniżył się o 12,5 mln. zł. do 962,8 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 36,43%. Stopa dyskontowa 5%, stopa od pożyczek zastawowych 6%. (PAT).

## Katastrofalne położenie na rynku ziemniaczanym

### Nierealność notowań giełdowych

Rynek ziemniaczany w Polsce został już niemal całkowicie ogołocony z zapasów. — Jedyne źródło, a mianowicie województwa południowo-wschodnie zostały niemal całkowicie wyczerpane i z wielkim trudem można będzie nabyć jeden lub dwa wagony ziemniaków. Odnosi się to zarówno do ziemniaków jadalnych, jak i pastewnych. Odbija się to w sposób dotychczas nie spotykany na cenę, która w hurcie wynosi od 8—10 zł dla producenta, a w detalu na rynkach lokalnych dochodzi do 20 zł za 100 kg za towar stary. Dlatego dziwnymi wydają się notowania Giełdy Zbożowo - Towarowej w Bydgoszczy, która za ziemniaki nadnotekie notuje 5,75, a za ziemniaki pomorskie jadalne 5,75 do 8 loko Bydgoszcz.

Za tę cenę nigdzie ziemniaków nie można dostać, gdyż producentom należałoby płacić 5,50 do 6,50 za 100 kg loko stacja załadowania. Ceny te są całkowicie nierealne, a notowania giełdowe dezorientują rolników i kupców. Dlatego też należałoby tego rodzaju notowań zaniechać, tym bardziej że jak widać z cedyły giełdowej, brak jest transakcji z ziemniakami.

Panująca susza powoduje, że ziemniaki t. zw. rychłe są bardzo małe i nie nadają się jeszcze do handlu. Dlatego na rynku pojawiają się tylko sporadycznie i osiągną fantastyczną cenę 2—3 zł za 1 kg, czyli 200—300 zł za 100 kg przy niemal całkowitym braku podaży.

## Z rady naczelnej Związku Miast Polskich

15 bm. odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Związku Miast Polskich pod przewodnictwem prezesa Związku prez. Starzyńskiego, który w dłuższym przemówieniu przedstawił przebieg starań Związku Miast Polskich o zrealizowanie postulatów miast w kierunku zwiększenia uprawnień finansowych miast, wyrażonych w uchwałach zjazdu ogólnopolskiego Związku Miast. — Adw. Olszański radny Białegostoku, p. Ptasieński dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie i radny tego miasta, p. Uziębło, wiceprezydent m. Piotrkowa, p. Sanojca prezydent m. Kołomyj, p. Barciszewski prezydent miasta Bydgoszczy, p. Gruszczyński burmistrz Piotrkowa i inni wyrazili całkowitą solidarność z akcją Związku Miast,

i zadeklarowali poparcie tej akcji ze strony reprezentowanych przez siebie samorządów.

Odrębne stanowisko co do sposobów osiągnięcia doraźnej poprawy sytuacji finansowej miast, w szczególności o ile chodzi o rozszerzenie na wszystkie miasta w Polsce uprawnienia do poboru dodatku do państwowego podatku dochodowego, istniejącego w województwach zachodnich, zajął adw. dr. A. Rotfeld radny m. Lwowa, Dr. Rotfeld nie zgłosił jednakże żadnej rezolucji i głosował za wnioskami zarządu, które uchwalono jednomyślnie.

Rada Naczelna upoważniła zarząd Związku Miast Polskich do zwołania zjazdu miast o ileby według uznania zarządu zaszła tego potrzeba.

## Dobre czasy

Tak się już utarło, że gdy kto wspomina o dawniejszych czasach, to kwalifikuje je zawsze jako dobre i wspomina z łezką rozrzewnienia.

Zdaje się jednak, że zwyczaj ten zaniknie, jeżeli nie bezpowrotnie, to przynajmniej na dłuższy okres czasu. Bo czyż naprawdę znalazłby się ktoś, komu byłoby tęskno do sytuacji, w jakiej znajdowaliśmy się w ciągu ostatnich kilku lat, gdy panował wszechwładnie światowy kryzys ekonomiczny, wysysając z ludzkości wszelkie soki żywotne? Przeciwnie, każdy z nas wita z radością rozpoczęcie się nowej ery, w której będziemy mogli oddać się intensywnej pracy dla dobra własnego i pospolitego i piąć się coraz wyżej i wyżej po drabinie życia. Może więc kiedyś, w dalekiej przyszłości,

gdy wspominać będziemy dobiegającą wyrazimy się o niej, że były to dobre czasy. Może... Ale naprawdę będą one dla nas dobrymi wówczas tylko, jeżeli potrafimy wyzyskać poprawę koniunktury, jeżeli otrząśniemy się z kryzysowych naleciałości i zabierzemy się energicznie do produkcyjnej pracy. Nie lekceważmy trudności, ale też nie zrażajmy się nimi i szukajmy dróg, które by nam ułatwiły nasze zadanie.

Jedną z takich dróg jest niewątpliwie gra na Loterii Klasowej, która daje możliwość zdobycia środków pieniężnych, tak niezbędnych, dla wszelkich poczynań na większą skalę. Należy tylko zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy trzydziestego dziewiętej Loterii, a już we wtorek obudzić się można kapitalistą.

## Obecna sytuacja w handlu zbożem

Miesiąc maj i czerwiec na całym świecie i także na rynkach krajowych jest charakterystyczny przez wpływ perspektyw nowych zbiorów i warunków klimatycznych na bieżące ceny rynkowe zbóż. O ile w okresie jesiennym i zimowym decydującym momentem jest pozycja statystyczna, to znaczne ustosunkowanie podaży i popytu na zboże, o tyle wiosną zarówno rolnicy jak i kupcy uwzględniają przy transakcjach wpływ, jaki warunki klimatyczne wywrą na urodzaj. To też obecnie w Pol-

soce dotkliwie odczuwana w większości województw susza wpływa zwykle na ceny zbóż.

Najbardziej ucierpiał dotychczas zboża jare, to też ceny owsa idą od dłuższego czasu w górę i dochodzą do 26 w Warszawie i 28 na Górnym Śląsku za 100 kg. Wskutek takiego poziomu cen owsa zjawia się większy popyt na jęczmień pastewny, natomiast wobec nieopłacalności eksportu ceny lepszych gatunków jęczmion nie idą w górę. Z zbóż ozimych daje się odczuwać

PRZEGLĄDAMY PRASĘ

## Coby powiedział Lenin

Sowiecka prasa po zabójstwie Tuchaczewskiego nie może się jeszcze uspokoić i wciąż lży nieboszczyków takimi niewybrednymi rzeczownikami i przymiotnikami. Cytujemy według „Robotnika”:

Obrzydliwy faszystowski - szpiegowski gnój stary został z powierzchni ziemi.

Ukrywający swe szpiegowskie mordy pod maską oddania dla kraju i partii podlecę, przygotowujący zabójstwa kierowników partii i rządu, w najzłośliwszy sposób szkodził gospodarce kraju i sprawie jego obrony, usiłował poderwać siłę Armii Czerwonej i przygotować jej klęskę w przyszłej wojnie.

Dążyli do klęski naszej ojczyzny dlatego, że tylko w wypadkach tej klęski mogli liczyć na zrealizowanie swych planów restauracji kapitalizmu, oddania sowieckiej ojczyzny na łup burżuazyjnym wilkom i psom.

Rozdeptaliśmy jak najnędrniejsze robaki, bandę szpiegów wojskowych Tuchaczewskiego i jego współników. Całą siłą Związku Socjalistycznych Republik Rad zgnieciemy i faszystowskich panów tej szpiegowskiej bandy, gdy tylko ośmielą się na nas napaść.

Takie jest niewzruszone słowo partii Lenina-Stalina, taka wola ludu sowieckiego, którego słowa nigdy nie mijają się z czynami.

Ciekawe coby Lenin powiedział, gdyby żył? Nic by nie powiedział, boby poszedł pod „stienku”.

## Wróć do Sorento

Na przykładzie Trockiego Waclaw Grubiński daje w „Kurjerze Warszawskim” ciekawą paralelę ustroju bolszewickiego i burżuazyjnego:

Towarzysz Trocki przywykł do tolerowania jego osoby przez społeczeństwa kapitalistyczne. Jego podróże po świecie burżuazyjnym są przeciw podrózami podpalacza, nie kryjącego się podajmniej ze swoimi wywrotowymi zamiarami, i chociaż towarzysz Trocki jest innego zdania, niżeli rządy państw, w których przebywa, nikt do niego nie strzela, nikt go nie masakruje, nikt go nie rzuca do lochu więziennego. Śród nienawistnych burżujów czuje się bezpieczny i jednocześnie wie, że w państwie wolności komunistycznej, w bezklasowej rzeczypolitej proletariackiej, którą współbudował z Leninem i Stalinem, Zinowiewem i Kamieniewem, byłby rozstrzelany z parawaną po przyznaniu się na procesie do najnikczemniejszych zbrodni politycznych. Bo, jeżeli najortodoksalniejsi leninowcy i marksści leżą dziś w fosach więziennych z browningowymi kulami w potylicy, jeżeli siedmiu najwyższych generałów sprzątnięto bez ceremonii i niczyjgo protestu, jeżeli sam marszałek Tuchaczewskij zginął, jak mucha w pajęczynie G. P. U. przy drzwiach zamkniętych, to, oczywiście i Trockiego rozdeptanoby jak robaka. Takie są, widocznie, konsekwencje charakteru najhumanitarniejszego (według Trockiego) systemu państwowego.

Więc możeby się nie upierać przy tym systemie?

Towarzyszu Trocki, a możebyś zadał kłam słowom „burżuazyjnego” pisarza? — Więc wróć do bolszewickiego... Sorento!

## Trąby...

„Dziennik Polski”, wychodzący we Lwowie, omawiając zjazd „Zarzewia” także snuje refleksje:

„Mielimy piękny przykład ducha współdziałania, choćby na zjeździe h. „Zarzewiaków” we Lwowie. Zjazd wbrew pogłoskom oraz insynuacjom pewnej części prasy i pomimo niektórych głosów krytycznych, które padły w dyskusji, uchwalił w końcu jednomyślnie poprzeć „uczciwie i otwarcie” inicjatywę konsolidacyjną Marsz. Smigłego. W ten sposób idea politycznego zjednoczenia odniosła wczoraj nowe zwycięstwo, a z pewnością i nie ostatnie.

Zwycięstwo jednak zasady zjednoczenia, konsolidacji i jednolite kierowanej woli narodowej, które dokonało się w opinii publicznej, które obfitowało w plon nastrojowych oklasków i manifestacyjnych uchwał, jest dopiero wstępem do właściwej pracy konsolidacyjnej.

A prasa opozycyjna tak radośnie trąbiła o rozłamie.

Trąby!

(Iks)

## W góry czy nad morze?

Daleko czy blisko? To obojętne. Najważniejsze by przed wyjazdem na wywczasie zapatrzyć się w praktyczne i doskonałe MAGGiego wyroby. Są one lekkie i nie zajmują wiele miejsca w walizce lub plecaku.

Na letnisku lub wycieczce MAGGiego bulion barszcz lub zupy stają się wprost nieocenione, gdyż przygotowanie posiłków z MAGGiego wyrobów trwa bardzo krótko i nie nasuwa specjalnych trudności. Do przygotowania barszczu lub bulionu wystarczy wrząca woda a zupełnie ugotować można na małej maszynie spirytusowej.

## Telegramy w kilku wierszach

DO WILNA przybyła poglądem z Warszawy p. Marszałkowna Piłsudska z córkami. Po krótkim pobycie w Wilnie panie Piłsudskie wyjechały do Pikiliszek.

W KRAKOWIE bawi wycieczka 13 dziennikarzy duńskich. We wtorek zwiedzili uczestnicy wycieczki zabytki miasta oraz saliny Wieliczki. Poza tym bawi w Krakowie wycieczka Federacji polskich zrzeszeń kupiectwa w Ameryce, złożona z 41 osób.

CZESTOCHOWA w b. r. obiegana jest wprost przez niezwykle liczne pielgrzymki. W ub. środę bawilo tam równocześnie 12 pielgrzymek ze wszystkich stron Polski, które wspólnie liczyły ponad 15 tys. osób.

NAD POWIATEM SAMBORSKIM przeszła gwałtowna burza z gradem, która najbardziej dała się we znaki letnisku Rozluc, gdzie wezbrany potok poczynił duże szkody. Woda zniszczyła również młyn w Jaworze i tartak parowy.

Stowarzyszenie kupców chrześcijańskich w GRODZISKU MAZ. założyło spółkę i uruchomiło piekarnię mechaniczną, wyposażoną w najnowsze urządzenia techniczne.

W MIASTECZKU IRENA koło Dębina z niewyjaśnionych powodów wybuchł wielki pożar. Straty wynoszą około 250 tys. zł., a 125 rodzin zostało pozbawionych dachu nad głową.

W WARSZAWIE do rejestru stowarzyszeń wciągnięta została nowa organizacja p. n. Centralny Komitet Pomocy Ludności Żydowskiej w Brześciu n. Bugiem z siedzibą w Warszawie. Jako organizatorzy nowego stowarzyszenia figuruje koło senatorów i posłów żydowskich oraz 14 innych stowarzyszeń. (III)

Z LONDYNU donoszą, że w tych dniach zmarł znakomity angielski konstruktor wodno-samolotów „Schneider-Wright” — R. J. Mitchell. Zmarły był dyrektorem fabryki samolotów w Wollstald. Wodno-samoloty konstrukcji Mitchell’a zdobyły puchar Schneidera w r. 1922, 1927, 1929, 1931.

Z PEKINU donoszą, że niebawem ogłoszone tam będzie chińskie tłumaczenie ostatniej encykliki papieskiej o bezbożnym komunizmie.

# Porozumienie w sprawie Hiszpanii

Rokowania mocarstw w sprawie systemu kontroli bezpieczeństwa okrętów sprawujących kontrolę wzdłuż terytorialnych wód hiszpańskich — zostały zakończone osiągnięciem całkowitego porozumienia w dniu 12 bm. Deklaracja mocarstw przewiduje utworzenie stref bezpieczeństwa i zobowiązanie obydwój stron walczących w Hiszpanii przestrzegania bezpieczeństwa okrętów sprawujących kontrolę oraz pozwala na indywidualne prawo samoobrony w razie ataku, wymaga jednak w takim wypadku natychmiastowej konsultacji biorących udział w kontroli mocarstw celem ustalenia wspólnych środków załatwienia incydentu. Deklaracja ta została przedłożona rządowi walenkiemu. Nie ulega wątpliwości, że wobec dostatecznie silnej presji mocarstw rząd walencki nie ośmielił się jej odrzucić. Rząd gen. Franco wyraził już swą zgodę.

W ten sposób w drodze bezpośrednich rokowań zainteresowanych mocarstw został całkowicie zlikwidowany w ciągu dwóch tygodni groźny incydent, zapoczątkowany zbombardowaniem w dniu 30 maja przez samoloty rządu walenckiego niemieckiego krążownika pancernego „Deutschland”, na co Niemcy odpowiedziały tytułem represji bombardowaniem Almerii. Zbombardowanie niemieckiego okrętu, na którym padło, prócz rannych, siedemdziesięciu marynarzy — było faktem, który mógł spowodować nieobliczalny wręcz następstwa. Jeśli to nie nastąpiło, jeśli przejściowe powikłania międzynarodowe powstałe na skutek usunięcia się Niemiec i Włoch z Komitetu Nieinterwencji, zdołano dość szybko zlikwidować — świadczy to o zdecydowanej woli wszystkich czterech mocarstw głównie zainteresowanych sprawami hiszpańskimi, by nie dopuścić do zatargów, z których mógłby się zrodzić powszechny pożar.

Przebieg i likwidacja incydentu z „Deutschlandem” nasuwa pewne refleksje ogólne. Przede wszystkim uwidoczniło się w sposób wyraźny, że wszystkie państwa pragną dziś pokoju i chcą uniknąć sytuacji, któreby groziły wojną.

Rokowania, które się toczyły między mocarstwami, miały właśnie na celu skonstruowanie takiego systemu kontroli brzoźw Hiszpanii i ustalenie takiej procedury, któreby możliwie do minimum sprowadzały możliwość konfliktu w razie nowego prowokacyjnego ataku, a nie uchybiały prestiżowi biorących udział w kontroli państw.

Jedynym czynnikiem, który mógłby skrzyżtać na wywołaniu powszechnej zawieruchy w związku z wypadkami hiszpańskimi, są pewne siły międzynarodowe, dążące do wywołania powszechnej rewolucji, a ściślej mówiąc Trzecia Międzynarodówka. To też było rzeczą bardzo charakterystyczną, że ostatnie rozmowy toczyły się jedynie w gronie czterech mocarstw, biorących bezpośredni udział w kontroli, z pominięciem Sowietów, które starały się bezskutecznie wywrzeć na nie swój wpływ czy nawet je storpedować przez notę ambasadora ZSRR w Londynie Majskiego do przewodniczącego Komitetu Nieinterwencji.

Zwrócić też wypada uwagę na istotny powód incydentu. Co spowodowało zbombardowanie „Deutschlandu”? Powodem nie mógł tu być interes jakiegokolwiek rządu hiszpańskiego, któremu nie może zależeć na prowokowaniu Niemców. Pomyłka również jest wykluczona. W grę wchodzić jedynie może albo akcja jakichś nieodpowiedzialnych żywiołów, których nie brak w

Hiszpanii czerwonej, albo — co jest prawdopodobniejsze — świadoma prowokacja zorganizowana przez siły, o których była mowa powyżej. Wskazywałaby na to również systematyczność w tej akcji. Jak wiadomo atak na „Deutschland” został poprzedzony kilkoma mniejszymi atakami na okręty niemieckie i włoskie, przy czym na tych ostatnich padło również kilku zabitych i rannych.

Na specjalne wreszcie podkreślenie zasługuje metoda, jaką przyjęto dla załatwienia ostatniego incydentu jak i wogóle dla załatwienia spraw hiszpańskich na terenie

międzynarodowym. Załatwia się je w Londynie, a nie w Genewie, z wykluczeniem tych czynników, które na terenie ligowym pragną odgrywać rolę jakiegoś nadpaństwa i narzucać swą wolę, a raczej wolę pewnych sił międzynarodowych, poszczególnym państwom. Ten właśnie sposób rozstrzygnięcia zagadnień wyłaniających się w związku z wojną hiszpańską w drodze bezpośrednich rokowań okazał się o wiele bardziej skuteczny i szybszy prowadzący do konkretnych rezultatów, aniżeli powolna i obciążona rezonansami doktrynalnymi przysadami metoda genewska.

## Jak należy szukać numeru losu loteryjnego

Na jesieni ub. roku dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego, aby na zapytania graczy gdzie znajdują się poszukiwane przez nich numery losów odpowiadać w sposób bardziej szybki i sprawny, wprowadziła nowy system, a mianowicie: zapytanie gracza kieruje bezpośrednio do właściwego kolektora, z odpowiednim poleceniem zarezerwowania numeru i porozumienia się z nim. System ten dał bardzo dobre rezultaty, ale jeżeli dodatkowo jego strony dla graczy mają działać w całej pełni, nieodzowne jest, aby ze swej strony gracz kierował pytania w formie umożliwiającej szybko i sprawną odpowiedź, przede wszystkim aby zapytanie dotyczyło istotnego numeru, na który

zamierza grać, a nie całej serii, z której dopiero później któryś sobie wybierze.

Wobec tego, że zapytania o losy zbiegają się wszystkie na przestrzeni 3-4 tygodni i dotyczą wielkiej ich ilości, a ponadto nie wszyscy kolektorzy podnoszą losy w Dyrekcji wcześniej, w interesie graczy zamierzających grać na kilka numerów leży aby zapytania pisali w sposób umożliwiający dyrekcji szybkie skierowanie ich do odpowiednich kolektorów. Jeżeli więc zapytania nadsyłają w listach, aby każdy numer z adresem i nazwiskiem napisany był na oddzielnej kartce, jeżeli piszą na kartce pocztowej, aby kartę tę można było rozciąć i części przelać do kolektorów.

## Sekunda trwająca 11 godzin

Przy normalnych zajęciach kinematograficznych, aparat wykonywa 24 zdjęcia na sekundę. Dla celów naukowych jest to jednak niewystarczające i wynalazcy konstruują stale nowe, coraz bardziej pomysłowe aparaty, mające na celu zwiększenie szybkości. I tak w Instytucie filmu naukowego w Wiedniu sporządzono aparat umożliwiający 100.000 zdjęć na sekundę. Zaledwie ta wiadomość została ogłoszona, gdy przyszła druga, znacznie bardziej sensacyj-

na. Oto płk. Libessard wynalazł kamerę filmową, która dzięki elektrycznej metodzie iskrowej pracuje 10 razy szybciej.

Milion zdjęć na sekundę jest to szybkość astronomiczna którą trudno pojąć. Wyświetlane z pomocą tego aparatu zdjęcie lotu kuli karabinowej jest 42.000 razy powolniejsze, aniżeli w rzeczywistości. Widzimy więc na ekranie kulę poruszającą się powoli, podczas gdy za kulą powstają jedna po drugiej drżące fale powietrzne.

## BABYSAL ANTIBA antyseptyczna zasypka DLA DZIECI

## Wiadomości sportowe Wielkie zawody strzelecko-lucznicze o mistrzostwo Polskiego Związku Strzel. Sport.

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego i Polskiego Związku Łuczników przy współudziale Komendy Okręgu VIII Związku Strzeleckiego. Organizuje w Toruniu w dniach 19 i 20 bm. zawody strzelecko-lucznicze o mistrzostwo ZZSS, PZ Łucz. i ZS, które będą jednocześnie eliminacją do zawodów narodowych.

Do chwili obecnej zgłoszonych zostało przeszło 330 zawodników i zawodniczek z całego terenu DOK, którzy podzieleni będą na cztery następujące grupy:

- Wojsko, Policja i Straż Graniczna,
- Organizacje zrzeszone w ZZSS i PZ Łucz.
- PW przedpoborowi i hufce szkolne,
- kobiety.

Zawody odbędą się na strzelnicach: Rudak, Kolejowego Przystosowania Wojskowego i Jednoczenia Bractw Kurkowych oraz na torze luczniczym.

Szczegółowy program zawodów przedstawia się następująco:

**Sobota 19 czerwca:** godz. 7 — zbiórka sędziów i zawodników na strzelnicę w Rudaku; godz. 7,30-9,15 — przyjmowanie zawodników i zawodniczek; godz. 9,15 — losowanie stanowisk; godz. 10 — raport; godz. 10,05 — uroczyste podniesienie flagi państwowej; godz. 10,15 — oddanie strzałów honorowych przez przedstawiciela Rządu i Armii; godz. 10,20 — 12 — strzelanie; godz. 12-14 przerwa obiadowa; godz. 14-19 — strzelanie.

**Niedziela 20 czerwca:** godz. 6-12 — strzelanie; godz. 12-14 przerwa obiadowa; godz. 14-18 — strzelanie; godz. 19 — zakończenie zawodów i opuszczenie flagi państwowej; godz. 20 — ogłoszenie wyników i rozdanie nagród w Domu Społecznym (sala bananowa).

## Ameryka woli Murzyna, niż Niemca Schmelinga!

### A jednak Braddock walczy z Louisem o mistrzostwo świata

Nowojorska komisja bokserska zdyskwalifikowała Braddocka i broniła mu rozegranie meczu z Louis'em, poza tym nowojorska komisja bokserska zwróciła się do sądu związkowego w Filadelfii ze skargą na organizatorów meczu chicagowskiego, domagając się wydania formalnego zakazu meczu pomiędzy Braddockiem a Louis'em. Sąd w Filadelfii skargę nowojorskiej komisji odrzucił, tak, że mecz napewno dojdzie do skutku. **Walka toczyć się będzie o tytuł mistrza świata.**

Niemieckie Biuro Informacyjne słusznie nie przywiązuje żadnej wagi ani do dyskwalifikacji Braddocka, ani do skarg sądowych, wytoczonych przez nowojorską komisję bokserką. W gruncie rzeczy, twierdzi agencja, Amerykanie nie życzą sobie zdobyć tytułu mistrza przez Niemca Schmelinga. — Wprawdzie tym samym tytuł mistrza oddają w ręce murzyna Louis'a, ale kwestie rasowe normalnie bardzo silne w Ameryce

schodzą na drugi plan, gdy w grę wchodzi interes amerykańskich menagerów. Murzyn czy nie murzyn, zawsze zostawi część zdobytych sum w rękach przedsiębiorców amerykańskich, którzy mają monopol na zorganizowanie wielkich imprez bokserkich. Zdobyć tytuł mistrza świata przez Niemca Schmelinga wyrwałoby ten monopol z rąk przedsiębiorców amerykańskich, gdyż oczywiście Schmeling walczyłby o mistrzostwo świata na terenie Niemiec i nie kwapiłby się do podziału sum zarobionych z amerykańskimi przedsiębiorcami. W tych warunkach Amerykanie wolą, aby tytuł przypadł nawet murzynowi, byleby pozostał w Ameryce. Żadne skargi sądowe, które mają charakter czysto formalny nie zmieniają tego stanu rzeczy. Co innego, że tytuł mistrza świata zdobyty w tych warunkach traci na swym znaczeniu, ale tym znów Amerykanie nie bardzo się przejmują.

TYSIĄCE  
DZIESIĄTKI TYSIĘCY  
SETKI TYSIĘCY  
MILIONY

wygrać można w kolekturze

**WOLANOWA**

Warszawa, Marszałkowska 154

Losy I-ej klasy są do nabycia

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie

Konto P. K. O. 18.814.

Ciągnięcie już 22 czerwca

### MARSZ DO MORZA.

Tegoroczny „Marsz do Morza” organizowany przez Komendę Okręgu VIII Związku Strzeleckiego, którego ostatni etap przejdą drużyny w dniach 26 i 27 bm. wzbudził wielkie zainteresowanie.

Dotychczas udział swój zgłosiło 35 drużyn, w tej liczbie 12 wojskowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zeszłoroczni zwycięzcy marszu, do ostatniego etapu wystawili po dwie drużyny.

Jak wiadomo marsz rozpocznie się z Kościerzyny w dniu 26 czerwca trasą na Żuków do Gdyni łącznie ok. 70 km. Do Gdyni pierwsze drużyny przemaszerują w dniu 27 bm. o godz. 11 przed południem.

Po ukończeniu marszu i rozdaniu nagród zawodnicy zwiedzą port gdyński i odbędą przejażdżkę holownikiem.

### ŁÓDŹ WALCZY Z POMORZEM O PUCHAR PREZYDENTA RP.

W niedzielę odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Pomorza o puchar Prezydenta RP.

Reprezentacja Pomorza walczy w następującym składzie: bramkarz Wyczyński (Gryf), rezerwa: Mileczyński (TKS 29); obrona: Wierzechowski (Gryf) i Małczanowski (Bałtyk); pomoc: Woliński (TKS 29) Stok (KS Ciszewski), Lubawy (KS Ciszewski), atak: Wierzelewski (Gryf), Walczak, Kimmel, Kowaleki (TKS 29), Kamiński (Gryf).

Dla graczy Gryfu mecz ten ma kolosalne znaczenie. Już 27 bm. WKS Gryf spotka się z Union Touring z Łodzi w walce o wejście do Ligi. Szkielec reprezentacji Łodzi o puchar Pana Prezydenta RP oparty jest na graczach drużyny Union Touring. Wynik niedzielnej meczu zorientuje nas choć w części czy i jakie posiada szanse WKS Gryf w walkach o wejście do Ligi.

### PRZED MECZEM POLSKA — SZWECJA Historia dotychczasowych spotkań ze Szwedami

Mecz Polska — Szwecja, który rozegrany będzie dnia 23 czerwca br. w Warszawie, jedną atrakcją sezonu sportowego stolicy, która w tym sezonie nie oglądała jeszcze ani jednego wielkiego spotkania piłkarskiego.

Mecz ze Szwecją będzie z kolei dziesiątym spotkaniem, rozegranym z reprezentacją tego państwa.

Z dziesięciu dotąd rozegranych, wygraliśmy cztery, Szwedzi wygrali również cztery, raz był wynik remisowy, stos. bramek 22:17 dla Szwedów. Istnieje więc zupełna równość i mecz w Warszawie będzie niejako rozstrzygnięciem przewagi jednej ze stron.

Przeglądając historię dotychczasowych spotkań polsko-szwedzkich trzeba przypomnieć, że 28 maja 1922 r. odnieśliśmy w Sztokholmie nasze pierwsze zwycięstwo na gruncie międzynarodowym, bijąc Szwedów 2:1. Bramki strzelili wtedy Klotz z Jutrzenki krakowskiej i Garbień z Pogoni.

Następny mecz w r. 1928 w Krakowie zremisowaliśmy 2:2 po tym przegraliśmy trzy razy: w 1924 r. w Sztokholmie 1:5, w 1925 r., w Krakowie 2:6 i 1926 r. w Sztokholmie 1:3.

Passa odmienną się dopiero w r. 1928, gdzie pobiliśmy Szwedów w Katowicach 2:1 i w Sztokholmie w r. 1930 3:0 oraz w Warszawie w roku 1932 2:0.

Ostatni mecz w r. 1934 w Sztokholmie wygrali Szwedzi 4:2.

### MECZ TENISOWY POLSKA — WĘGRY O PUCHAR EUROPY ŚRODKOWEJ Składy reprezentacji tenisowych Polski i Węgier.

W dniach 25 do 27 bm. odbędzie się we Lwowie mecz tenisowy o puchar Środkowej Europy pomiędzy Polską a Węgrami. Składy reprezentacji obu drużyn przedstawia się następująco:

Węgry: Szigeti, Gabory, Dallos, Ferenczy. Polska: Tarłowski, Hebda, Tłoczyński, Witman. W grze podwójnej wystąpią pary: Hebda — Tłoczyński i Tarłowski — Bratek.

### Oryginalna para



Zdjęcie nasze przedstawia niezwykle oryginalną parę jakiej drugiej niema chyba na świecie, a mianowicie: najwyższy człowiek Finlandii Waine Myllyrinne, wysoki 2 mtr. 51 cm., wagi 185 kg, wita się z małutką Austriaczką p. Elysebeth, która jest wysoka 1 m. 18 cm.

# Nowa ustawa o szkołach akademickich przyspieszy konsolidację sił narodowych

## Z przemówienia p. min. Świątosławskiego na plenarnym posiedzeniu Sejmu

Warszawa, 17. 6. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu podczas debaty nad nowelą do ustawy o szkołach akademickich p. minister W. R. i O. P. Wojciech Świątosławski wygłosił przemówienie, które podajemy w streszczeniu: „Od chwili, kiedy naród polski poniósł stratę najboleśniejszą — przeżył śmierć Marszałka Piłsudskiego, jesteśmy świadkami głębokiego ideologicznego zmagania się z sobą całego społeczeństwa. Towarzyszą temu głębokie przeobrażenia życia międzynarodowego, wymagającego od nas wyjątkowego wzmożenia wydajności pracy twórczej, oraz konsolidacji na wszystkich odcinkach życia zbiorowego. Trzeba sobie uświadomić konieczność uczynienia największych wysiłków, aby zapanowała harmonia, gdzie jej dotychczas nie było, aby zaczęto pracować zespołowo tam, gdzie siły działały w rozsypanie. Wszak żyjemy w atmosferze podnieconej, wśród nawałnicy najsprzeczniejszych doktryn, idei i prądów społecznych.

To też każdy, kto ponosi odpowiedzialność na jakimkolwiek bądź odcinku życia narodowego i państwowego, musi zdać sobie sprawę, że najbliższym, najważniejszym jego obowiązkiem jest jednoczyć, harmonizować a co najważniejsze wytwarzać warunki sprzyjające podniesieniu intensywności i efektywności zbiorowej pracy do możliwego maksimum. Dlatego też ani Rząd, ani Izby Ustawodawcze, których celem jest stanowić prawa nie tylko normujące życie zbiorowe, ale i organizujące je w zamierzonym kierunku, nie mogą zwlekać ani jednej chwili, jeśli mają świadomość, że uchylenie tej lub innej ustawy może przyczynić się do przyspieszenia ogólnej konsolidacji sił narodu.

To było powodem, dlaczego ustawa o Funduszu Kultury Narodowej Marszałka J. Piłsudskiego oraz nowelizacja ustawy z dnia 15. 7. 1933 o szkołach akademickich weszła pod obrady sesji nadzwyczajnej.

Kilkuletnia praktyka wykazała, że pewne punkty tej ustawy wytworzyły chroniczny stan zadrażlienia zarówno wśród ciała profesorskiego, jak też młodzieży akademickiej. Niektóre artykuły tej ustawy wytworzyły swego rodzaju psychiczną zaporę, uniemożliwiającą wytworzenie atmosfery, która sprzyjała harmonijnej współpracy organów władzy centralnej z uczelniami akademickimi.

Trzeba zatem dokonać na tym odcinku takiej zmiany nastrojów, aby nie tylko praca na uczelniach stała się bardziej wydajną i objęła szersze kręgi zagadnień wynikających ze współpracy uczonych z rządem, ale też aby sam fakt uchwalenia stał się jednym z ogniw istotnej konsolidacji sił narodowych.

Sam fakt, że Izby Ustawodawcze zechciały wniknąć głębiej w psychologię twórczości i zatroszczyć się o duchowe odprężenie u tych, którzy są powołani do pomnażania dorobku kultury polskiej, jest bardzo ważnym zdarzeniem

w historii przeżywanego okresu. Bez tego wstępnego aktu zjednoczenia sił narodowych byłoby całkowite.

Nowela ustawy zawiera również punkty, dotyczące młodzieży. Chodzi o usunięcie tych czynników, które wywoływały niepotrzebne zadrażlienia, nie dając państwu żadnych korzyści.

Nowela nie przewiduje zmiany w zakresie uprawnień ministra oświaty do wydawania zarządzeń regulujących życie stowarzyszeń akademickich. Dlatego oświadczam Wysokiej Izbie, że zamierzam znowelizować rozporządzenie o stowarzyszeniach akademickich tak, aby usunąć przepisy, których stosowanie nie wytrzymało próby życia. Mam nadzieję, że zmiany te usuną w znacznym stop-

niu przyczyny konfliktów i zadrażeń, umożliwiając jednocześnie zbliżenie młodzieży do bezpośrednich władz szkolnych.

W zakończeniu p. minister wyraził wiarę, że okres całkowitego uspokojenia młodzieży jest bliski, a inicjatywa podjęta przez p. Marszałka Śmigłego-Rydza doprowadzi do pożądanego wyniku.

Po p. min. Świątosławskim zabrali głos pos. Tarnowski, ks. Lubelski, Hoffman i Bakon, który wniósł o ponowne odesłanie noweli do komisji. Przeciw wnioskowi oświadczył się sprawozdawca pos. Drozd - Głerymski.

W głosowaniu wniosek posła Bakona odrzucono.

*Lista z Saruza*

# Wystawa paryska

Wystawa otwarta, ale nie wykończona. — W pierwszym dniu wystawę zwiedziło pół miliona osób. — Pawilon polski jeszcze... do rosolu. — Tajny detektyw... elektryczny. — Dowcipne komplementy pod adresem Sowieców w Paryżu w czerwcu.

Wystawa paryska nie jest jeszcze skończona. Ukaże się oczom zwiedzających w jako takim całokształcie dopiero w początkach lipca.

W dniu otwarcia Wystawy, jak złośliwi powiedzieli, gotowe były wstęga i nożyczki — przydatne w otoczeniu dygnitarzy mógłby dokonać tego reprezentacyjnego obowiązku:

Wystawa paryska nie jest jeszcze skończona. Wykańczają się one (w tej liczbie i polski pawilon) i przyjdzie taki dzień, gdy jeden po drugim zaczną przyjmować gości.

Zwiedzających jest, jak powiadam, z każdym dniem coraz więcej. Jeśli w pierwszym tygodniu — jak ogłoszono — zwiedziło wystawę z górą pół miliona osób, to dziś

w pawilonach wszelakiej uciechy? — Tego nie kontrolujemy — odpowiedziałno mi w biurze statystycznym Wystawy. Dodano przy tym — w ogóle nie liczymy, szczegółowo pieniędzy, każdego franka... Chodzi nam o to, by wiedzieć, ilu ludzi zobaczy ten ogromny wysiłek, który itd. itd. Pod tym względem kontrola jest szczegółowa i pewna. Ani jeden człowiek...

— Przepraszam, czy możecie policzyć tych, którzy wchodzą „na gapę”? Takiego genialnego wynalazku, żeby uniemożliwić „gapę” nie ma jeszcze chyba.

— Owezem... Do pewnego stopnia — jest. Kontrolerzy są od tego aby dziurkować bilety. Ale kontrolerzy to ludzie omylni. Sprawa ich przy wejściu niewidzialne oko — komórka fotoelektryczna, czuła na światło, a więc i na każdy cień przesuwający się przez przejście. Jest dyskretna, milcząca i nie robi awantury „gapowiczom”. Notuje ich tylko w swym elektrycznym notesiku.

Tako samo dyskretnie i niewidzialne oko czuwa w pawilonie belgijskim.

Belgom nie chodzi o liczenie gości, lecz o ochronę brylantów i wszelkiej „mineralogii”, którą wystawiły wielkie firmy jubilerskie Antwerpii. Jest tego na 100 z górą milionów. Jeden z kierowników pawilonu, po zapoznaniu się z moją legitymacją dzień nikarską powiedział:

— Chętnie pana mogę poinformować, że nie sam dokładnie nie wiem. Znam osobiście dziesięć tajnych detektywów, którzy pilnują pawilonu. Poza tym nie znam tych którzy również pilnują, ale nie byli nam oficjalnie przedstawieni.

Wśród cudów wystawy elektryczność, podana z najrozmaitszymi przyrządami, króluje.

W pawilonie sowieckim istnieje księga zwiedzających, do której można się wpisywać.

Oto kilka urywków, wynotowanych na prędce, zanim mnie podpatrzył dyżurny przy książce wożny:

„Dowiedziałem się z waszych wykresów, że ZSRR zajmuje drugie miejsce na świecie pod względem produkcji złota. Dlaczego więc nie płacicie długów?”

„Czy pozwalacie waszym robotnikom przyjechać i zwiedzić wystawę? Przyślijcie waszego Stachanowa, który nauczył się robić sta gwoździ w godzinę. Niech się tutaj uczy abecadła techniki europejskiej”.

„Portretów Stalina naliczyłem 5, a fotografię mniejszych nie liczyłem, bo ich zbyt wiele. Nie zauważyłem natomiast portretu Trockiego. Czy to celowo?”

„Wśród eksponatów nie ma spluwaczki. Europejczyk nie ma gdzie spluć na tę wasze wszystkie igrzyska”.

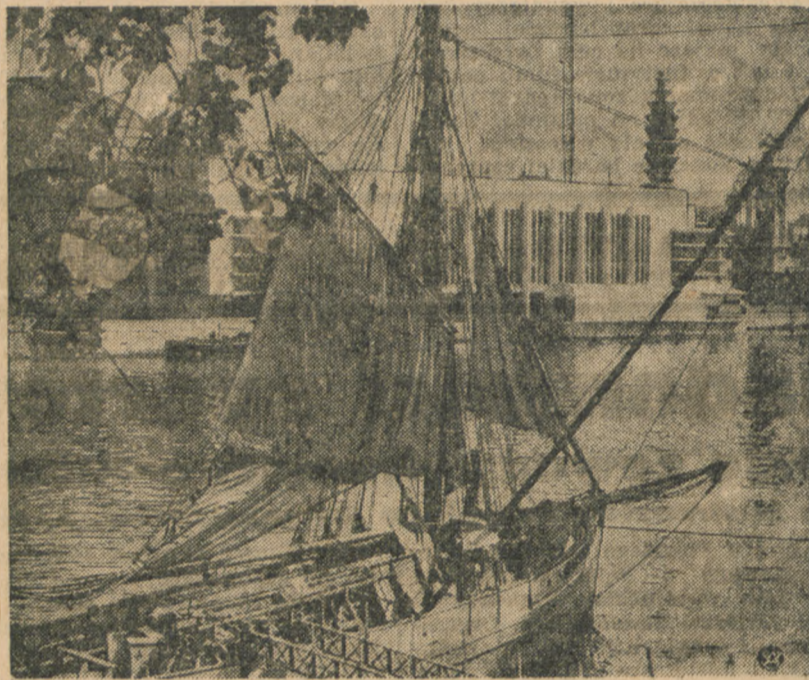
Naturalnie na kartach zabawnej „książki zażaleń” są bombastyczne i entuzjastyczne gratulacje, ale nie dano mi ich czytać:

— Notować nie wolno — zwrócił się do mnie dozorca. Może jeszcze dla prasy?

— Owszem właśnie dla prasy...

— Nie wolno!

Odsunęto mnie i zamknięto książkę. Wybieramy się z kilkoma kolegami dziennikarzami, żeby ją urywkami szczegółowo prze-



Pawilony zbudowane na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu, zdumiewają po prostu swoją uniwersalnością i przystosowaniem praktycznym do potrzeb i wygody zwiedzających. Mianowicie jeden z pawilonów, widoczny na naszym zdjęciu, został zbudowany na wzór olbrzymiej chłodni w której znajdują miły wypoczynek goście Wystawy, podczas upalnych dni. Ten pawilon „zimna” położony nad brzegiem Sekwany, posiada wszelkie najbardziej nowoczesne urządzenia do wytwarzania niskich temperatur. Pawilon ten, będzie niewątpliwie cieszył się wielką popularnością.

wstęgę przeciął i uchylił cylindra, gdy zagrano Marsylianę. Potem odbył męczący spacer po terenie zawałonym deskami i gruzem.

Od tego czasu niewiele zmieniło się, nie wiele przybyło. Przybywa ludzi zwiedzają-

na należy przypuszczać, że frekwencja wyraża się liczbą do 200 tysięcy dziennie. Bilet wstępu ważny na dwa dni kosztuje 6 franków. To ładna suma.

— No a ile pieniędzy zostawia ludzie na terenie? W knajpach wszelkiego gatunku,

ZYGZAKI

## Rozstrzelanie... Stalina

W „Kurierze Porannym” znajdujemy świetną satyrę na stosunki rosyjskie w związku z ostatnimi wypadkami.

Oto zabawny dialog:

— Ale co pana to obchodzi? Poco się pan przejmujesz?

— Primo: ze względów ludzkich. Secundo: z politycznych.

— No, i z politycznych?

— Bo jeżeli Tuchaczewski myślał o obaleniu imperializmu Stalina, to dla nas...

— Co dla nas? Czy Tuchaczewski był sojusznikiem Polski?

— Tego nie mówię. Pamiętam jeszcze rok 1920. Tylko, że...

— Ja pana zresztą pocieszę — dodał Lew tajemniczo — tylko niech pan nikomu nic nie mówi. Mam informacje.

— No...

— To wszystko co pisze prasa to jest bujda. Naprawdę było inaczej.

— Jak było?

— Było tak. Tuchaczewski miał dosyć Stalina. To prawda. Umówił się więc z Woroszyłowem, poszedł na Kreml i w rozmowie w cztery oczy związał Stalina, obciął mu wasy, przyprawił sobie, tamtego zaś przebrał za Tuchaczewskiego i odesłał do więzienia. W ten sposób Stalin został rozstrzelany.

— Jako, i nikt się nie połapał?

— Nikt. Wszyscy potracili głowy. Wiedział tylko Woroszyłow, więc Tuchaczewski - Stalin zawołał Putnę i pomienił go z Woroszyłowem. W ten sposób zginął i Woroszyłow.

— No dobrze, a Putnę można zaufać?

— Mówią, że lada dzień za Putnę przebierze się Litwinow.

— Za tego straconego?

— Nie, za żywego Woroszyłowa.

— Przecież zginął jako Putna.

— To też Litwinow będzie Woroszyłowem - Putną, a Putna zginie.

— Zdziwiałeś! Co za sprytna intryga!

— Ba! Wschodnia! Teraz tylko jedno jest w całej sprawie niewyjaśnione. Bo mówią, że Tuchaczewski też nie żyje, a jego

miejsce zajął wachmistrz straży pałacowej który z zamkniętego pokoju wydaje rozkazy jako Stalin.

— Znów Stalin?

— No tak. Ten fikcyjny, ten Tuchaczewski - Stalin, który rozstrzelał prawdziwego Stalina. Chociaż...

— Co, chociaż?

— Chociaż... I to jest największa tajemnica — tu Lew zniżył głos do szeptu: — Podobno już tamten „prawdziwy” Stalin też nie był Stalinem, tylko... zbrzydnym Radkiem...

— Niebysza! Ale to się musi w końcu wydać.

— Jakim cudem? Przecież tego Stalina nikt nie zna. Nikt do niego nie ma dostępu, nikt nie widuje go z bliska, nawet w samochodzie, bo samochód jest pancerny.

— A czym się to skończy?

— Czym? Tym samym, co przystąpiło dwóch węzów w klatce. W końcu pożarły się oba tak dokładnie, że z żadnego nie pozostało śladu. I to dopiero może być dla nas interesujące. Tymczasem, który je kto rego, to wszystko jedno.

Urpin.

# Głód wiedzy na Pomorzu

## 177 odczytów uniwersyteckich na ziemiach zachodnich

P. Wł. Wolert w majowym zeszycie „Przeglądu Współczesnego” napisał m. in. „Uniwersytety nie były czynne przez szereg tygodni, aż dziś, że nikomu do głowy nie przyszło, iż należałoby skorzystać z tej okazji i one beczynność użytkować społecznie rozpoczynając cykl wykładów uniwersyteckich dla szerzej publiczności. A jakby się mogło ożywić życie umysłowe naszych miast i miasteczek, gdyby ze środowisk uniwersyteckich... zaczęto wyjeżdżać na prowincję z odczytami”.

Użyło zapewne wiadomości autora tych słów, że Uniwersytet Poznański od szeregu lat prowadzi taką stałą akcję odczytów, niezależnie od biegu wykładów w murach uczelni. I w mijającym roku szkolnym 1936-37 akcja taka było podjęta: wyraziła się ona w pokaźnej cyfrze 177 odczytów wygłoszonych w licznych miastach Wielkopolski i Pomorza. Z tych 177 odczytów 45 przypada na Poznań, 121 na oddziały prowincjonalne, 11 zaś na odczyty o innym charakterze.

Najbliższą była reakcja uczęszczającej publiczności na odczyty wygłaszane w Poznaniu. Tłumaczyć to zapewne należy na nacyonem środowiska poznańskiego imprezami kulturalnymi.

Jeśli chodzi o prowincję to starano się przede wszystkim ogarnąć ważniejsze ośrodki na Pomorzu. Idąc po linii życzeń wyrażonych przez p. Wojewodę Pomorskiego urządzone odczyty także w Brodnicy i Kościerzynie mimo szczególnie przykrych połączeń kolejowych, powodujących utratę dla prelegenta pełnej doby, w tym całej nocy na drogę powrotną (to samo powiedziec trzeba o Gdańsku i Gdyni). Na Pomorzu nowością było urządzenie specjalnych „piątek uniwersyteckich” w Toruniu, trwających przez cały okres Adwentu i Wielkiego Postu; wygłoszono w Toruniu razem 14 odczytów, które zgromadziły znaczną cyfrę 2273 słuchaczy, a zatem z górą 150 osób na wykładzie. Ogółem na Pomorzu wykłady odbywały się w 9 oddziałach, w następujących miejscowościach: Brodnica, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Kościerzyna, Tczew i Toruń. — W Gdańsku odczyty w bieżącym roku cieszyły się lepszą frekwencją niż w latach ubiegłych. Na 4-ch odczytach serii wielkopostnej obecnych było 322 osób, w tym 201 dorosłych.

W Bydgoszczy na podobieństwo toruńskich „piątek uniwersyteckich” zorganizowano w okresie wielkopostnym „niedziele Uniwersytetu Poznańskiego”. „Niedziele” takich odbyło się razem 10. zgromadziły one 1824 słuchaczy.

### NAJWIĘKSZA FREKWENCJA NA POMORZU.

Największą frekwencję wykazały następujące odczyty: Docenta H. Markowskiego. Poznawanie charakteru z rysów twarzy we dle nauki greckiej (w Bydgoszczy 536 słuchaczy, w tym 145 dorosłych i 391 młodzieży); prof. Z. Wojciechowskiego, Niemiecka polityka wschodnia w teorii i w praktyce (w Toruniu 293 osób, w tym 109 dorosłych i 184 młodzieży) i prof. T. Silnickiego. Hiszpania, kraj i kultura (w Toruniu 289 osób, w tym 138 dorosłych i 151 młodzieży; ten sam odczyt znacznym powodzeniem cieszył się i w Gdyni gromadząc 259 słuchaczy). Także szereg innych odczytów zgromadził ponad 200 osób; tu na pierwszym miejscu wymienić należy odczyt prof. Kostrowskiego o Biskupinie; odczyt ten wielokrotnie powtórzony na Pomorzu i w Poznańskim stał się doskonałą propagandą odkryć poczynionych w Biskupinie.

Ogółem odczyty wygłaszane w Poznaniu zgromadziły na 45 zebraniach 3401 osób; przeciętna wyniosła nie spełnia 77 osób na odczycie. Lepiej wypadła przeciętna dla miast prowincjonalnych województwa poznańskiego; na 67 odczytach było obecnych 6922 osób czyli przeciętnie 103 osoby. W województwie poznańskim szczególnie dobrą frekwencję, wyższą ponad przeciętną wykazywały: Bydgoszcz, Inowrocław, Kępno i Pleszew; dobrą była też frekwencja w Ostrowie Wlkp. Najlepiej przeciętna wypo-

### Wzmógł się ruch tranzytowy od Chojnic do Tczewa

W ostatnim czasie daje się zauważyć silny nadzwyczajny ruch samochodów i pociągów niemieckich zdążających do Prus Wschodnich i z powrotem. We wtorek wieczorem przejechało Chojnice nasze w kierunku Prus 25 nowych autobusów niemieckich, przeznaczonych dla tzw. „Deutsche Arbeitsfront”.

W środę nad ranem zdążyło przez Chojnice — Tczew kilka nadzwyczajnych pociągów niemieckich, przewożących oddziały narodowych socjalistów na zjazd do Gdańska.

Nie mniej wzmógł się ruch samochodów i motocykli, który trwa od wczesnego rana do późnej nocy.

dla dla Pomorza, gdzie na 54 odczytach było 6137 osób, czyli nie spełnia 114 osób na odczycie. Na Pomorzu szczególną frekwencję, poza Toruniem, wykazał nowo założony oddział w Brodnicy i oddział w Gdyni, zupełnie zadawalając oddziały w Kościerzynie i Tczewie. Jest rzeczą pomyślną dobra reakcja na akcję odczytową na Pomorzu; pociąga wszak ona za sobą i znaczne koszty i duży trud prelegentów.

Ogółem na 166 odczytach obecnych było 16450 osób, w tym 6516 dorosłych i 9940 młodych. Ponieważ 2 z tych 166 odczytów nie mieści się w obliczeniu, przeciętna dla 164 odczytów, wynosi ponad 100 osób; jest lepsza niż w szeregu lat ubiegłych, kiedy wahała się pomiędzy 90—100 osobami.

Z pomocą w organizowaniu odczytów przychodzili: w Brodnicy Koło TNSW i dyr. Malicki, w Bydgoszczy prof. Wolf z ramienia Koła TNSW., niestrudzony organizator „Niedziel Uniwersytetu Poznańskiego”, w Chełmnie dyr. Wantuch, w Chojni-

cach Koło TNSW, w Gdańsku prof. Adam Czartkowski z ramienia Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki, w Gdyni dyr. Niemiec i prof. Łącki, w Grudziądzu i Inowrocławiu Koło TNSW, w Kościerzynie dr. Swroclaw, w Nakle dyr. Kerner, w Tczewie Koło TCL, w Toruniu prof. A. Białoszycki z ramienia Koła TNSW niezwykle pomocny w organizowaniu „piątek uniwersyteckich”.

Z osobną wymienić należy życzliwe stanowisko prasy, która bezinteresownie pomieszczała liczne komunikaty Zarządu Powszecznych Wykładów.

W końcu raz jeszcze podnieść należy fakt tak znacznej ekspansji Uniwersytetu Poznańskiego na prowincję wielkopolską i pomorską; inteligencji tych dzielnic dana jest możliwość stałego kontaktu z profesorami najwyższej uczelni wielkopolskiej. Oby wzmógł się na odczytach publicznych Uniwersytetu Poznańskiego w nadchodzącym roku szkolnym. Jeszcze mocniej uzasadniła rację ich istnienia.

## Uchwały zjazdu restauratorów pomorskich w Tczewie

Pod przewodnictwem prezesa Penkalla z Torunia odbył się w poniedziałek XIV zjazd delegatów Towarzystw Restauratorów i Hotelarzy z Pomorza przy udziale władz w-

szewski z Grudziądza, sekretarza p. Murawski z Tczewa. W sprawozdaniu prezes Penkalla ogromnie żalił się na kurczenie się zawodu restauracyjnego, pomimo, że



Delegaci Związku Towarzystw Restauratorów, właściciele Hotelu i Kawiarni na Pomorzu, przedstawiciele władz i goście, podczas 14-go walnego zjazdu w Tczewie.

osobach wicestarosty Piwnickiego, burm. Jagalskiego, nac. urz. skarbowego Grywacza, nac. urz. akcyzowego Bernaczyka, nadkom. pol. Skalskiego i sfer gospodarczych. Zjazdowi marszałkował p. Matu-

jest on osiowym dla handlu i przemysłu, nie ma bowiem artykułu, którego by nie potrzebował restaurator lub hotelarz i nie ma artykułu od którego by nie płacił podatków skarbowi państwa lub gminom.

### Odprężenie sytuacji strajkowej w Grudziądzu

Pomoc lekarska i żywnościowa dla rodzin strajkujących — Falszywe pogłoski kolportowane przez wicherzycieli i agentów komunistycznych

W związku ze strajkiem, Zarząd Miejski zorganizował należytą opiekę lekarską dla uczestników strajku głodowego, stawiając do dyspozycji środki lokomotyj, szpital miejski i lekarzy.

Prócz tego Zarząd Miejski w trosce o rodziny strajkujących zorganizował wydawanie chleba i gorącej strawy w ośrodkach większego skupienia rodzin bezrobotnych. Należy podkreślić, że krążące po mieście wersje, jakoby w czasie rozpraszania środowiska demonstracji żon bezrobotnych została ranna jedna czy wiele kobiet czy dzieci są zmyślone i z grun-

tu fałszywe. Po starannym zbadaniu sprawy stwierdzić należy kategorycznie, że takie fakty nie miały absolutnie miejsca. W czasie rozpraszania manifestujących kobiet nikt żadnego szwanku ani uszczerbku nie poniósł.

Rozsiewanie tego rodzaju plotek, mających na celu sianie sztucznego niepokoju i fermentu wśród mas robotniczych, należy napiętnować, a przede wszystkim wskazywać należy płatnych agentów komunistycznych, przejawiających specjalną ruchliwość.

### 100 tysięcy zł na bezrobotnych złożył powiat świecki

Powiatowy komitet pomocy zimowej bezrobotnym w Świeciu zlikwidował się. Na zebraniu końcowym komitetu, jakie odbyło się właśnie w tych dniach pod przewodnictwem p. starosty mgr. Cwinnarowicza, nastąpiło sprawozdanie skarbnika p. rachmistrza Rucińskiego, p. Karasiewicza, p. insp. Cichońskiego i im. komisji rewizyjnej p. Titenbruna.

Powiat świecki mimo rozmaitych ofiar na inne cele, złożył bardzo poważne ofiary na pomoc zimowa bezrobotnym. Oto kilka cyfr:

Do komitetu powiatowego, wpłynęło w gotówce i naturaliach, 48.645,02 zł. Z komitetu wojewódzkiego otrzymano w gotówce czy produktach 25.915 zł.

Jeżeli doliczyć sumy złożone przez osoby, firmy czy wreszcie urzędy z powiatu bezpośrednio do komitetu bądź do głównego bądź wojewódzkiego (cukrownia świecka złożyła 20.000 zł, elektrownia krajowa Gródek i Żur, urzędnicy poczty i kolei itd.) to już po potrąceniu subwencji wojewódzkiego komitetu złożył powiat świecki prawie 100

### Bezpłatne badanie radia

przeprowadzają nasi technicy u klientów w domu, niezależnie od marki aparatu i lamp. Udzielamy porady jak poprawić odbiór.

Zgłoszenia przyjmują firmy:

G. T. E. Inż. T. Wiczfiński  
inż. T. Rusin Świętojańska 59  
Starowiejska 16 Tel. 28-38  
Tel. 27-72.

M. Z. E.  
Mościckich 41a, tel. 29-67. 3512

### „Cudotwórca” z Działdowa

Znany w powiecie działdowskim i sąsiednich „słynny lekarz cudotwórca” Jan Sieber, lat 60, zamieszkały w Pierławce pow. działdowskiego, został aresztowany pod zarzutem dokonania niedozwolonego zabiegu na jednej z mieszkanki wsi Skurpie, niej. Z. Ł. „Pacjentkę” cudotwórca przewieziono do szpitala powiatowego w Brodnicy, gdzie lekarze orzekli groźny stan chorej. „Lekarza” osadzono w więzieniu w Działdowie.

W wyniku parogodzinnych obrad uchwalono szereg rezolucyj, w myśl których polecono zarządowi okręgowemu i głównemu wystąpić do władz o polepszenie roli restauratora polskiego. W szczególności postanowiono wystąpić: o podwyższenie prowizji od wyrobów monopol. tytoniowego i wódczanego; zniesienie 1/10 ltr. wódek monopol. i gatunkowych; ustalenie jednolitej ceny za węgiel; przyjmowanie zwrotu pustych butelek monopolowych; zniesienie wydawania jednodniowych koncesyj wszelkim korporacjom, towarzystwom, szkołom itp.; zakaz wydawania klubom i towarzystwom koncesji na wyszynk wódek oraz zakaz urządzania zabaw w budynkach rządowych, tj. w biurach i aulach szkolnych (słusznie); zaniechanie wydawania koncesji osobom uprzywilejowanym i wdowom, którzy nie prowadzą przedsiębiorstwa we właściwym zakresie a je oddzierzawiają osobom postronnym; udzielenie zezwolenia na sprzedaż wódki w karafkach w restauracjach II-ej kat. rozciągając to zezwolenie na kat. również i III-cią; zaprowadzenie przy udzieleniu koncesji t. zw. numerus clausus dla koncesji żydowskich tam, gdzie jest więcej jak 10 proc. koncesji w rękach żydowskich; podporządkowanie wszystkich prywatnych jadłodajni i prywatnych noclegów pod te same zarządzenia sanitarno-budowlane i podatkowe, jakie obowiązują analogiczne przedsiębiorstwa restauracyjne z prawem wyszynku oraz hotelowe; zniesienie kar za niedostateczne posiadanie zapasów wódek monopolowych i innych drobnych przekroczeń nie przynoszących szkody skarbowi państwa; zupełne zniesienie podatku hotelowego, jako przeżytku hamującego rozwój turystyczny; popieranie turystyki przez kierowanie jej do istniejących już zakładów restauracyjnych i hotelowych oraz przyjęcie im z pomocą przez udzielenie długoterminowych pożyczek na rozbudowę i inwestycje zakładów; zastosowanie dla hoteli 8 proc. stawki podatku od lokali, ponieważ są one jednoizbowe i przywrócenie sprzedaży tytoniu w zakładach restauracyjnych i ustalenie odpowiedniego procentu rabatu.

Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień i wzniesiono kilka toastów. Bardzo sympatycznym wyrazem zrozumienia restauratorów potrzeb społecznych była zbiórka, którą zorganizowano samorzutnie podczas obiadu na rzecz biednych dzieci miasta Tczewa, a która przyniosła 30 zł. Pieniądze wręczone zostały natychmiast p. burmistrzowi mgr. Jagalskiemu.

Po obiedzie delegaci spędzili jeszcze czas dłuższy na miłej koleżeńkiej pogawędce.

tysięcy złotych. Należy wspomnieć jeszcze o akcji pomocy zimowej niesionej przez Zakład Misjyny św. Józefa w Górnej Grupie, gdzie wydano kilka tysięcy obiadów bezrobotnym. W miastach zaś w pomocy zimowej położyły Konferencje św. Winc. a Paulo, Stow. Pań św. Winc. a P. i Zw. Pracy Ob. Kobiet; także zaznaczyć wypada, że komitety lokalne dobrze pracowały.



— Dyrekcja Państwowego Koedukacyjnego Liceum Handlowego w Toruniu komunikuje, że zapisy kandydatów (tek) do I klasy Liceum Handlowego na 1937-38 r. szk. przyjmuje dyrektor Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Sienkiewicza 38 od godz. 9 do 13. Egzamin wstępny odbędzie się 25 i 26 bm.

— Dyrekcja Państwowego Liceum Budowlanego w Toruniu komunikuje, że zapisy kandydatów do I klasy Liceum Budowlanego na 1937-38 r. szk. przyjmuje dyrektor Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Sienkiewicza 38 od godz. 9 do 13. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach od 1 do 4 września 1937 r.

4197

— Popis publiczny uczniów Pryw. Pom. Szkoły Muzycznej w Toruniu odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. w auli Gimnazjum Męskiego im. Kopernika o godz. 20. Bilety wstępu po cenie 0,50, 1 i 1,50 zł. nabyć można w kancelarii Szkoły ul. św. Katarzyny 4.

— W filii „Dnia Pomorza” przy ul. Szerokiej — p. Tadzik S. wpłacił 12 zł na FON.

— Wystawa prac uczniowskich w Publicznej Szkole Doksztalującej Zawodowej Nr. 1, ul. Wały 12. Dyrekcja tej Szkoły prosi pp. pracodawców i rodziców uczniów o zwiedzenie wystawy prac uczniowskich, która trwać będzie od dnia 19 do dnia 23 czerwca włącznie, w godz. od 16 do 19. Wstęp bezpłatny.

**Okazyjnie**  
na sprzedaż gabinet  
ul. Moniuszki 3, m. 4.

— Dyrekcja Liceum Budowlanego w Toruniu przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1937-38 w sekretariacie Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Sienkiewicza 38 codziennie od godz. 9 do 13.

Kandydaci w wieku od 16 do 20 lat winni przedłożyć:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo ukończenia,
- a) gimnazjum ogólnokształcącego nowego typu lub 6 klas gimnazjum ogólnokształcącego dawnego typu, albo
- b) trzyletniej lub czteroletniej średniej szkoły zawodowej z podbudową 7 kl. szkoły powszechnej, albo
- c) 6 klas szkoły wydziałowej,
3. świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza szkoły, którą ostatnio ukończył kandydat,
4. 1 fotografia oraz uiścić takse egzaminacyjną w kwocie 5 zł.

Egzamin wstępny odbędzie się w czasie od 1 do 4 września br. Egzamin opiera się na materiale programowym państwowego gimnazjum ogólnokształcącego.

Absolwenci gimnazjów ogólnokształcących składać będą egzamin ustny z rysunku odręcznego, absolwenci zaś innych szkół wyszczególnionych po b) i c) punktu 2-go warunków przyjęcia składać będą egzamin pisemny z języka polskiego i rysunku oraz egzamin ustny z jęz. polskiego, matematyki i rysunku.

W Liceum Budowlanym wykładane będą następujące przedmioty: religia, język polski, j. niemiecki, matematyka, fizyka, statystyka konstrukcje budowlane, materiałoznawstwo, żelbet, instalacje techniczne, prawo budowlane, geometria, wykresy i rysunek odręczny.

Okres nauki trzyletni.

Absolwenci Liceum Budowlanego posiadają uprawnienia w służbie państwowo-cywilnej i wojskowej równorzędne z absolwentami Liceów ogólnokształcących, jak również posiadać będą wstęp do wyższych zakładów naukowych na warunkach, które ustala władze szkolne i wykonywania praktyki zawodowej w myśl Rozporządzenia Prez. Rz. z dnia 16. 2. 1928, o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Rz. P. nr. 23 — 1928 poz. 202 art. 364) i ustawy z dnia 14. 7. 1936 (Dz. U. Rz. P. nr. 56/36 poz. 405).

**Wszelkie artykuły kąpielowe!**

Największy wybór! Najniższe ceny!

**KALAMAJSKI**

4151 Kredyt na asygnaty

**Popis szkoły muzycznej**

Dziś w piątek o godz. 20.00 odbędzie się w auli gimnazjum im. Kopernika popis uczniów prywatnej Pomorskiej Szkoły Muzycznej. Wystąpią uczniowie klas fortepianu, skrzypiec i saksofonu.

Ukazało się właśnie rozporządzenie min. wyznań i oświecenia publicznego precyzujące ustrój szkół artystycznych muzyki; dzielią się one na konserwatoria, instytuty i szkoły muzyczne. Zadaniem szkoły muzycznej jest budzenie i pogłębianie zainteresowań muzycznych i wstępne przygotowanie do studiów muzycznych zawodowych.

Widzimy, jak ważną rolę w dziedzinie szerzenia kultury muzycznej odgrywa uczeń tego typu. Już z tego względu powinien popis dzisiejszy wywołać duże zainteresowanie.

*Dzień*



*w Toruniu*

Piątek, dnia 18 czerwca

## Program „Tygodnia Morza“

W ub. środę odbyło się w Domu Społecznym zebranie organizacyjne „Tygodnia Morza”. Zebranie zagal wiceprezes zarządu obwodowego L. M. K. ppłk. Matzenauer, po czym przewodnictwo objął ks. prob. Ziemski. W toku obrad uchwalono następujący program:

28 czerwca: dekorowanie domów, okien itp., godz. 17 pogadanki o ważności morza, godz. 19 właściwe rozpoczęcie „Tygodnia Morza”, wciągnięcie na maszt flagi LMK, hejnał z wieży ratuszowej, przemówienie z Gdyni przez megafony, godz. 19,30 capstrzyk

ulicami miasta, godz. 20 obchód wianków, popis chórów żołnierskich, orkiestr itp.

29 czerwca: o godz. 10 Msza połowa z kazaniem, po czym pochód ulicami: Wały, Prosta, św. Katarzyny na Rynek Staromiejski. Tam zebrani wysłuchają przemówień: Pana Prezydenta R. P. i gen. Sosnkowskiego przez radio. Po południu kluby wodne urządzają regaty, w czasie których koncert orkiestr.

4 lipca odbędzie się zabawa ludowa w „Zieleniu”. Zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej w dniach 29 czerwca i 4 lipca.



Jadwiga Zaklicka i dr. Władysław Bracki w sztuce „Mała Kitty i wielka polityka”.

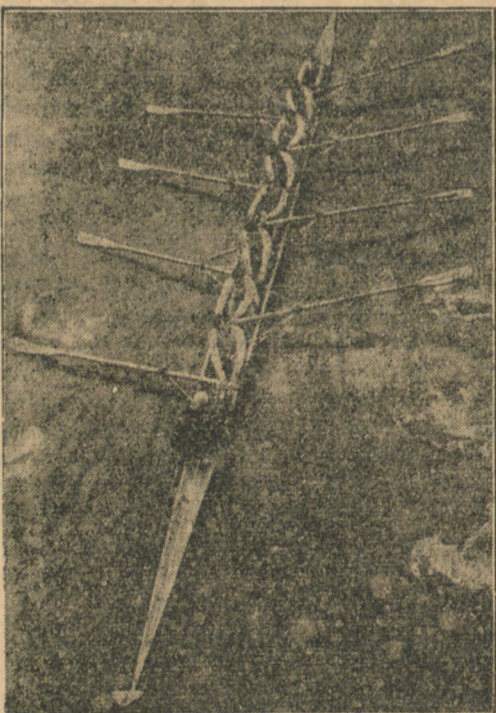
## Z Bydgoszczy do Torunia przeprowadziły się 4 wydziały toruńskiej dyrekcji kolejowej

W ciągu miesiąca czerwca nastąpiła przeprowadzka z Bydgoszczy 4-ch dalszych wydziałów toruńskiej dyrekcji kolejowej: wydziału zasobów, biura wojskowego, wydziału handlowo-taryfowego i biura prawnego. Wydziały, w

których pracuje około 200 urzędników z dniem dzisiejszym rozpoczęły urzędowanie w Toruniu. W Bydgoszczy pozostały na stałe: biuro kontroli dochodów i wydział sanitarny.

## Toruń musi posiadać ósemkę wioślarską

Toruń — stolica Pomorza, mając wszelkie warunki najlepszego rozwoju wioślarsstwa, tej królowej naszych sportów wod-



nych, dotychczas nie posiada ósemki wiośl., to jest łodzi reprezentacyjnej.

Miejscowy klub wioślarski, mimo nieomal 20-letniego istnienia, nie mógł dotychczas poświęcić żadnej kwoty na zakup ósemki, ponieważ zmuszony każdy swój wolny grosz kierować na spłatę drobnych już resztek długów, związanych z wybudowaniem przystani.

Mimo swych ciężkich warunków gospodarczych, zawsze kierował się ambicją reprezentowania Torunia w tej gałęzi sportu, łącząc na ten cel wielkie kwoty.

Usiłowania klubu wioślarskiego zostały uwieńczone w ubiegłym roku zdobyciem

drugiego miejsca w ogólnopolskiej tabeli wioślarskiej.

Posiadanie ósemki, niewątpliwie ułatwiłoby mu zdobycie pierwszego miejsca, albowiem zwycięstwa, osiągnięte ósemką, dają więcej punktów.

Sam widok ósemki na wodach naszej Wisły w Toruniu — to porywający obraz dla każdego człowieka, a w szczególności sportowca. Bez ósemki w Toruniu nie ma prawdziwie godnej reprezentacji wioślarskiej.

Komitet kupna ósemki przy toruńskim klubie wioślarskim zwraca się z gorącym apelem do wszystkich naszych władz i osób, którym toruńska reprezentacja wioślarska leży na sercu, o pomoc w tym kierunku.

Obeenie klub wioślarski ma okazję do nabycia ósemki za stosunkowo niewielką cenę.

Wszelkie datki na ten cel prosimy przekazywać do Banku Związku Spółek Zarobkowych na konto: „Ósemka dla klubu wioślarskiego w Toruniu”. Dla zapoczątkowania tej akcji zgłosili swe ofiary: pp. konsul dr. Hozakowski 500 zł, kupiec A. Melerski 100 zł.

## Domiejscowych Klubów oraz sekcji wioślarskich, żeglarskich i kajakowych!

Zebrań Toruńskiego Międzyklubowego Komitetu Sportów Wodnych odbędzie się w piątek dnia 18 bm. o godz. 19,30 w Ośrodku Sportów Wodnych (Nadbrzeże) z udziałem delegatów Klubu Wioślarskiego Toruń, Gimn. Klubu Wioślarskiego, KS KPW „Pomorzanin, Ruder Verein Thorn, Klubu Kajakowców, Toruńskiego Klubu Żeglarskiego, 3 Drużyny Harc. Żegl., Przysp. Pocz. Leśników i innych. Przedmiotem obrad: sprawy związane z uroczystością Dnia Morza (regat, pochodu i wianków).

Wymienione powyżej kluby upraszamy o traktowanie niniejszego komunikatu jako zaproszenia. Prezydium Komitetu,

### KALENDARZYK

Piątek, 18. 6. Efrema  
Sobota, 19. 6. Gerwazego  
Niedziela, 20. 6. Sylwesterusa.

### STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wisłę z dnia 17. 6. Kraków — 2,73 (2,62); Zawichost + 1,29 (1,10); Warszawa + 0,61 (0,62); Płock + 0,39 (0,39); Toruń + 0,10 (0,14); Fordon + 0,12 (0,17); Chełmno — 0,06 (0,02); Grudziądz + 0,14 (0,17); Korzeniewo + 0,29 (0,32); Piekło — 0,33 (0,30); Tczew — 0,52 (0,46); Einlage + 2,18 (2,08); Schienhorst + 2,40 (2,12).

Temperatura wody w Wisłę 16,4 (17,0).

Uwaga liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

### REPERTUAR KIN:

AS — „Boccaccio”.  
MARS — „Jasnovidz” i „Burza nad światem”.  
ŚWIT — „Lekkołuch” i „Dzkie ścieżki”.



### „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA” DWA POPULARNE PRZEDSTAWIENIA GOŚCINNE WYSTĘPY P. ZAKLICKIEJ.

Letni sezon Dyrekcja Teatru rozpoczyna wystawieniem na przedstawieniach popularnych doskonałej współczesnej komedii polskiego autora Donata p. t. „Mała Kitty i wielka polityka”, w sobotę i niedzielę, dnia 19 i 20 bm. o godz. 20-ej.

Sama obsada sztuki świadczy o doskonałości sztuki: rolę Kitty kreuje doskonała artystka scen warszawskich p. Jadwiga Zaklicka, rolę ministra Wielkiej Brytanii p. dyr. Bracki. W pozostałych rolach pp.: Małkowska, Ipoldtówna, Cybulska, Korowicz, Surzyński, Mierzejewski, Piekarski, Ilcewicz, Dąbrowski, Skwierczyński i in.

Reżyseria p. Trzeńskiego, dekoracje p. Małkowskiego.

Ceny miejsc od gr. 25 do zł. 2,10.

### Flirt z X Muzą

„BURZA NAD ŚWIATEM” I „JASNOWIDZ” — KINO MARS

Kino Mars wyświetla b. dobry program. Pierwszy film „Jasnovidz”, to ciekawe przeżycie „jasnowidza”, który z oszustą stał się prawdziwym jasnovidzem przez wpływ psychiczny drugiej osoby. W śnie somnambulicznym jasnovidz (Claude Rains) przepowiada m. innymi katastrofę pociągu i wygraną na derbach. Film ze względu na ciekawą treść trzyma widzów w ciągłym napięciu.

„Burza nad światem” posiada wielką wartość ze względu na montaż oryginalnych, autentycznych obrazów z wypadków historycznych z okresu wojny światowej: fragmentów mobilizacji w poszczególnych państwach, udział w wypadkach dziejowych monarchów oraz niektóre fragmenty na frontach. Piękne są zdjęcia z walk marynarki wojennej na morzu.

### „BOCCACCIO” — KINO AS

Świetna komedia muzyczna pod powyższym tytułem — maluje dosadnie i jowialnie obyczaje włoskie XIV wieku. Satyra ta oparta jest na dziełach pisarza włoskiego Boccaccio Giovanniego, autora „Decamerona”, którego treścią są pikantne miłosne młodzieży włoskiej.

Komedia posiada wspaniałą wystawę, dowcip oraz miłą muzykę. W rolach głównych występuje świątynny Willy Fritsch oraz dobry komik Paweł Kempis. W nadprogramie rowelacyjnej zapał kobiecej w popisach instrumentalno-wokalnych pt. królewskie melodie. Program radzimy obejrzeć. (Mz)

### Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 16 i 17 bm. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: wiceprokurator Kazimierz Wacław Zajaczkowski — syn Lech; rolnik Stanisław Dobrzyński — syn Maciej; robotnik Józef Urbański — syn Henryk; robotnik Stanisław Ziółek — córka Kamelia; st. asyst. DOKP. Jan Kosocki — syn Marian; szofer mech. Edward Salomon — syn Jan; 1 dziecko nieślubne — Ryszard; podoficer zawodowy Ignacy Polak — syn Wiesław; malarz Władysław Krause — syn Zdzisław.

Śluby: ślusarz spawacz Karol; Bernard Muenster — Lucja Grabowska; inż. radca Min. Kom. Stefan Krieger — Lidia Szarlota Stawska.

Zgony: Piotr Kocyński, Wąldowska 95-99 — lat 79; Jan Wysocki, Grudziądz — 23 lata; Feliks Lewajski, Wyspiańskiego 29 — 22 lata; Józef Rumiński, Batorego 69 — lat 70; Weronika Kopopka z domu Chudzicka, Grudziądzka 141, — 83 lata; Stanisław Igras, Batorego 71a — 6 mies.; Franciszka Zaworska z domu Lewicka, Szosa Bydgoska 82 — lat 38.

### Informator dla przyjezdnych

W Toruniu

### Najlepsza okazja kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna na Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 14 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Pierwszorzędne obiady. Gdy przyjedziesz do Torunia, a nie wiesz gdzie zjeść tanio i dobrze idź do „Ula” Szeroka 25. Pierwszorzędna kuchnia, zakąski zimne i gorące.





## Indra Palast Sopoty

Dyrekcja Louis Ernst

### Czerwcowy program kabaretowy

pięknych kobiet

W niedziele i czwartki po południu herbatka z tańcami.

W Indrze wieczorem kuchnia wyborowa i ceny umiarkowane.

Zakąski i specjalne polskie dania.



## GDYNIA

### Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELE-WACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 21-82. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

# GDANSK

## POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

### DRUGERIA jedyna POLSKA

Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria.  
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813  
— Kopiowanie 2 razy dziennie 16

Zygmunt Buliński Kassub. Markt 1a, przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

### Pielęgnowanie urody

masaż twarzy i ciała według metod krajowych i zagranicznych.

Telef. 21790 od godz. 11-1 18-6

**Ilse Buda** Gdańsk Poggenpuhl 60, 11 p.

### RADIO „ELEKTRO”

ROWERY J. Beresin et Co

Gdańsk, Langgasse 19, telefon nr. 21010

Wielki wybór. 2991 Najniższe ceny

### Dukty, forniery, listwy

Wielki wybór Nieograniczona sprawność

Jedynie tylko **Brotbänkengasse 37**

4145Gd **Marschall**

### ELEGANCKI zakład krawiecki

bogato zaopatrzone w materiały

**Stefan Lisiński, Gdańsk**

Pfefferstadt 11, telefon 21267. 7696

### Wózki dziecięce

wózki sportowe, wózki drabinkowe, meble i witek i z trzciny pędzowej, leżaki, kosze plażowe, oraz wszelkie towary koszykowe, kupują się od 57 lat najtaniej w firmie

Korkennachergasse nr. 5/II. Damm 17. tel. 22989

**Emil Pöthig** 707

### Narzędzia ogrodnicze

oraz wszelkie artykuły gospodarcze

**Rudolph Mischke**

Gdańsk, właśc. Otto Dubke, Langgasse 5. 9884

### ZELÓWKI GOLIATOWE

Pozwólnej wytrzymałości — Chemia, farbiarstwa Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny.

**Müllers Gollath-Soherel** właśc. W. Musyk II. Damm 17. tel. 22989

## TORUN

### Galanterię bielizne

damską - męską - dziecięcą oraz wszelkie biawaty najtaniej 8818

**P. Składanowski**

Toruń, St. Rynek 24. KREDYT NA ASYGNATY

## Najlepsze okulary

poleca

### Oskar Meyer

właśc. Jasińska i Zeller.

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.

Najstarszy zakład optyczny na miejscu.

### Rowery

męskie i damskie, gwarantowane, po cenach zniżonych na dogodnych warunkach poleca „ELEKTRA” Toruń, Chełmińska 4. 2906Ck

### Maszyny pralnicze

wirówkę do bielizny i maszynę pralniczą John Erfurt poleca tania K. Kujawski, Warsztaty mechaniczne. Odlewania żelaza i metali Toruń. 4254

### traktor

Deering zdany do użytku. Ostateczną ofertę do K. KUJAWSKI Toruń, Grudziądzka 31 4348 CK

### Za długi

i czyni mej żony nie odpowiadam, W. Piękowski, Toruń. 4349CK

### Poszukuję

dziewczyny do pracy domowej, umiejącej gotować i prac z dobrymi świadectwami, od 1 lipca, na wyjazd do Warszawy do dobrej rodziny. Zgłoszenia „Dzień Pomorza” Toruń pod nr. 800.

### Sprzedam

patefon mały walizkowy, nadający się na wycieczki, oraz kilka płyt za zł. 30.— Wiadomość „Dzień Pomorza” Toruń pod nr. 700.

### Sprzedam

wydzierżawie, z powodu choroby obszerny skład z meblami w Toruniu. Objęcie 2000 zł. Okazja! Oferty do „Dnia Pomorza” pod nr. 9841 Ck

### Unieważniam

weksel na 50 złotych płatny 20-go czerwca 1937 r. podpisany przez Amalię Majewską, Edwarda Majewskiego i Alfreda Kupki. — Amalia Majewska Toruń. 4347CK

Zlecenie Nr. 326/IX. (4143)

### II. WZMIANKA O PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki Pomorski zwraca uwagę na ogłoszenie o przetargu w sprawie budowy mostu na drodze państwowej Nr. 1 w Małym Kacku pow. Morski.

Ogłoszenie to zostało zamieszczone w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim w dniu 15. VI. 1937 r. Nr. 13.

Urząd Wojewódzki Pomorski.

Zlecenie Nr. 463/VII. (4343)

### PRZETARG

Dnia 25 czerwca 1937 r. o godzinie 9 odbędzie się w Grudziądzu w koszarach artylerii im. gen. Hallera ul. Legionów 14/22 przetarg nieograniczony oraz ewentualnie przetarg ustny na dostawę mięsa i słoniny łączne dla wszystkich oddziałów wojskowych garnizonu Grudziądz, na okres od 1 lipca 1937 r. do 30 września 1937 r. Oferty w myśl obowiązujących przepisów wraz z kwitami na złożone w kasie pułku ulanów pomorskich wadium w wysokości 3% wartości oferowanej dostawy, składają należy w kopertach zalakowanych do pułku ulanów pomorskich w Grudziądzu Cytadela w terminie do dnia 24 czerwca 1937 r. Dopuszczalne są oferty na dostawę dla poszczególnych oddziałów, jak i dla całego garnizonu. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu.

Przewodniczący Komisji Przetargowej.

Zlecenie Nr. 465/VII. (4344)

### PRZETARG

21 czerwca godz. 10 sprzedaje przy Podgórznej 13 przymusowym przetargiem za gotówkę: urządzenie piekarni wraz z maszynami elektr., platformę, konie itd. (4350)

(—) Brunon Dupliński, Komornik Sądu Grodzkiego.

## GDANSK

### Soboty

Halina, polski pensjonat wydatki obiady i kolacje dla przychodzących gości. Kuchnia warszawska. 4338GdK

---

## BYDGOSZCZ

### Przetarg nieograniczony

na wykonanie budynku centrali automatycznej w Starogardzie o kub. około 3.322 m<sup>3</sup> oraz budynku upr. w Pucku około 7.220 m<sup>3</sup> odbędzie się dnia 5 lipca 1937 r. o godz. 12-tej w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy pokój nr. 36. 4340

## Ogłaszanie się

### w naszym dzienniku opłaca się stokrotnie!

Zlecenie Nr. 2384/4. (4335)

### Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu Wydział Zasobów w Bydgoszczy

zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 134 z dnia 15 czerwca br. przetarg publiczny, wyznaczony na dzień 16 lipca br. na dostawę sukcesywną roczną materiałów kancelaryjnych według norm P. N. U.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 19 czerwca 1937 r. o godz. 10 podpisany Komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej najwięcej dającym za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Sobieskiego nr. 20 u Sylwestra Murawskiego: kompletne urządzenie mieszkania i różne inne przedmioty, oszacowane na łączną sumę 1.437,— zł, które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym. (4345)

(—) Michał Dobrzański, Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II w Grudziądzu. Km. 571/37.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Dnia 22 czerwca br. o godzinie 9,30 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: lustro z podstawką, biurko dęb., 4 krzesła dęb., stół okrągły, kanapę plusz., regał na książki, 3 obrazy olejne, zegar wiszący, 1 parę firanek z ramą, rower męski „Opel”, szafę rozkładaną dęb. z lustrem, umywalkę dęb. z lustrem z płytami drewn., 2 nocne stoliki z apteczkami, podstawkę dębową i stojak do ręczn., oszacowane na łączną sumę 697,— zł. Zbiórka licytantów w Chełmży, ul. Chełmińska 4 u Władysława Pokorskiego.

Chełmża, dnia 15 czerwca 1937 r.

(—) Franciszek Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

## ROZNE

### P. E. 37

Podejmij list i przesyłkę. Nie śmieć się przy odbiorze. Będziesz mi wdzięczna, gdy zobaczysz, jak cudowny polysk nadaje obuwia pasta Erdal. Oczekuję więc odpowiedzi. Cz. Z. 37. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem aż do lśniącego polysku. 3860

## Buchalter

z długoletnią praktyką w handlu, przemyśle, bankowości i rolnictwie, władający biegle językami polskim, niemieckim i rosyjskim w słowie i na piśmie, zmieni posadę. Łaskawe oferty kierować proszę pod nr. 4253.

## BEKLEIDUNGS und KREDITHAUS

Gdańsk, Hundegasse 80, I. p.

Pierwszorzędna konfekcja damska i męska oraz wszelkie towary białe i wełniane.

Zakup na najkorzystniejszych warunkach **na raty**. Zamówienia też **na miarę**. Klientela na stałych posadach otrzymuje rabat specjalny.

Rodaków zaprasza wł.: **W. Kiersch.**

## Osiedliłem się

w Tczewie, ul. Kościuszki 20

### Dr. med. Witold Górny

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i pęcherza

Godz. przyjęć od 10 — 12-tej od 16 — 18-tej

4308Tk

## Detektyw

przeprowadza wywiady obserwacyjne w sprawach małżeńskich, rozwodowych, matrymonialnych i handlowych. 4037

Wywiadowcze biuro „Detektyw”

W. Bodanowski, Bydgoszcz, ul. Pomorska 17, II. p.

III. U. 6/35. W sprawie upadłościowej firmy „Pepege” Sąd Okręgowy w Grudziądzu ustalił listę wierzytelności, którą zainteresowani mogą przeglądać w sekretariacie Sądu Okręgowego pokój nr. 50 w godzinach urzędowych od 9—13.

Zlecenie Nr. 465/VII. (4344)



Akrobata spotyka swego znajomego podczas przedstawienia

### OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie I-lanowej . . . . . 0,30 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 25 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guńdianach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

### ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,30 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,40 zł  
Pod opaską . . . . . 4,50 zł

W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,30 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 zł

W razie wypadków spowodowanych się wyższymi (np. przeszkodami w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piama.

Redaktor odpowiedzialny: **WAGŁAW WITK**, Toruń, ul. Bydgoska 54.

### UWAGI

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsce dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.